POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZANSKIE
Zarząd Główny
Kraków, ul. Stalina 5, I p.

Kraków, dnia 12.IV.1950
L.dz. 1161/50
RM./JO.

Sprawozdanie Polskiego Tow. Tatrzańskiego za rok 1949

Sprawy organizacyjne.

Zjazd Delegatów P.T.T., który się odbył w Zakopanem w dniu 15 maja 1949 r. wybrał Zarząd Główny w następującym składzie:

Prezes	Wolski Władysław	- Warszawa
I Wiceprezes	Rektor, prof. dr. Goetel Walery	- Kraków
II "	Poseł Reczek Włodzimierz	- Warszawa
III "	Mgr. Wróbel Tomasz	- Biała Krak.
IV "	Inż Laszczka Bogdan zarazem Przewodniczący Komisji Międzyoddziałowej PTT Śląsko-Żywieckiej	- Kraków
Sekretarz Gen:	Dr. Dorawski Jan Kazimierz	- Kraków
Zastępca Sekretarza: ...	Mgr. Kerc Tadeusz	- Kraków
Skarbnik:	Dr. Kowalicki Stanisław	- Kraków
Zast. Skarbnika	Dr. Milata Władysław	

Przewodniczący Komisji Międzyoddziałowych PTT.

Tatrzańskiej:	Zwoliński Tadeusz	- Zakopane
Sudeckiej:	Mgr. Kulczycki Zbigniew	- Wrocław
Śląsko-Żywieckiej:	patrz wyżej	
Nowosądeckiej:	Prof. Sosnowski Kazimierz	- Kraków

/Uwaga: Wyżej wymienieni stanowią zgodnie z § 35 statutu PTT Prezydium Zarządu Głównego PTT/

Członkowie Zarządu: ...	Dr. Boniecki Aleksander	- Kraków
	Mgr. Boski Władysław	- Warszawa
	Dagnan Kazimierz	-N. Sącz
	Goldberg Herbert.	- Wrocław
	Dr Haliński Władysław	- Żywiec
	Dr. Jarosz Stefan	- Warszawa
	Mgr. Jasiorkowski Jan	- Zakopane
	Kaleta Karol	- Cieszyn
	Adw. Kazmierczak Edmund	- Katowice
	Dr. Korowicz Marek Stan.	- Katowice
	Dr. Orłowicz Mieczysław	- Warszawa
	Prof. Romaniszyn Bronisław	- Kraków
	Inż. Schneigert Zbigniew	- Zakopane
	Red. Szczepański Jan Alfred	- Warszawa
	Szydłowski Zygmunt	- Kraków
	Prof. inż. Śmiałowski Rudolf	- Kraków
	Dyr. Wojsznis Justyn	- Warszawa

Główna Komisja Kontrolująca:

Członkowie:	Dyr. Waga Julian	- Kraków
	Mgr. Marcinkowski Marian	- Kraków
	Zaremba Zbigniew	- Kraków
Zastępcy:	Mgr. Buczkówna Zofia	- Wrocław

Nedzenski Adam - Kraków
Dyr. Pęksa Władysław - Zakopane

Skład ten przetrwał bez zmian do obecnego Zjazdu Delegatów.
Organem wykonawczym Zarządu Głównego jest Centralne Biuro PTT i jego filie. Obok Centrali w Krakowie, jako siedzibie Zarządu Głównego posiadamy filie w Zakopanem i Jeleniej Górze. Dyrektorem Centralnego Biura jest ob. Bohdan Małachowski, wicedyrektorem mgr. Władysław Krygowski. Kierownikiem Filii w Zakopanem był pierwotnie ob. Zygmunt Wójcik, który objął następnie inspektorat szkolenia i referat robót terenowych i inwestycyjnych a na jego miejsce kierownikiem został ob. Wincenty Makowiecki. Kierownikiem Filii w Jeleniej Górze / t.zw. Dyrekcji Turystyki Sudeckiej PTT/ został ob. Zbigniew Stangret od dnia 1.VI 1949 r.

Centralne Biuro PTT w Krakowie prowadziło wszelkie agendy z ramienia Zarządu Głównego, koncentrując tu sprawy administracyjne i finansowe oraz wydawnicze i statystyczne, zaś filie prowadziły prace terenowe. O poszczególnych tych działach pracy mówimy w odpowiednich miejscach. Utrzymanie Centralnego Biura w Krakowie kosztowało 3,375,185zł., Filii C.B. w Zakopanem 1,976,449.zł.zaś Dr. Tur. Sudeckiej w Jeleniej Górze 2,221,926 - razem 7,374,560 zł.

O d d z i a ł y P.T.T.

Oddziały	Koła miejsc.	Delegatury	Koła fabryczne
1.Bielsko-Bialski	1.Dziedzice	1.Oświęcim	4 w Bielsku 1 w Dziedzicach
2.Bydgoszcz	-	-	-
3.Cieszyn	2.Skoczów	-	-
4.Gdansk	-	-	-
5.Gorlice	-	-	-
6.Jarosław	-	-	-
7.Jelenia Góra	3.Piechowice 4.Sobieszów	-	-
8.Katowice	5.Gliwice 6.Głuchołazy 7.Pszczyna	2.Bytom 3.Chorzów 4.Częstochowa 5.Mysłowice	-
9.Kielce	-	-	-
10.Kłodzko	8.Bystrzyce 9.Lądek 10.Radków	-	1 w Polanicy
11.Kraków	11.Chrzanów 12.Tarnów	6.Rabka	-
12.Krynica	-	-	-
13.Lublin	-	-	-
14.Łódź	-	-	-
15.Nowy Sącz	-	-	-

Oddziały	Koła miejsc.	Delegatury	Koła fabryczne
16.Poznań	-	-	-
17.Szczawnica	-	7.Czorsztyn 8.Krościenko	-
18.Toruń	-	-	-
19.Wadowice	-	9.Andrychów	-
20.Wałbrzych	-	-	-
21.Warszawa	-	-	-
22.Wrocław	-	-	-
23.Zakopane	-	10.Nowy Targ	-
24.Żywiec	13.Milówka 14.Węgierska Górka	-	-

Zmiany w porównaniu z 1948 r. są następujące: Koło w Toruniu zostało zamienione na Oddział, wskutek czego liczymy 24 Oddziały zamiast 23. Należy jednak podkreślić, że istniejący na papierze Oddział w Krynicy faktycznie nie istnieje. Wśród Kół ubyły Koła w Toruniu /zamiana na Oddział/, Otmuchowie, Wieliczce i Rabce, to ostatnie zamieniono na delegaturę. Natomiast delegatura w Dziedzicach została zamieniona na Koło. Przybyła nowa delegatura w Oświęcimiu, oraz zamieniona z Koła Delegatura w Rabce. Nowością są koła fabryczne, ktych mamy 6 /4 w Bielsku, 1 w Dziedzicach i 1 w Polanicy/.

W sumie mamy więc 54 placówki organizacyjne / w 1948 r. było ich 49/. W tym są 24 Oddziały, 14 Kół, 10 Delegatur i 6 Kół fabrycznych.

Oddziały i Koła PTT prowadziły działalnosć odczytową, propagandową i wycieczkową. O działalnosci poszczególnych Oddziałów powiemy jeszcze osobno, zaś prace terenowe /roboty schroniskowe i przy szlakach turystycznych/ będą omówione osobno w danych działach.

Niestety jak co roku szereg Oddziałów zalega ze sprawozdaniami tak ogólnymi jak i finansowymi mimo wielokrotnych urgensów, co uniemożliwia sporządzenie całkowicie wyczerpującego sprawozdania.

Akcja zrzeszeniowa przyniosła nam dalszy wzrost liczby członków do cyfry 9,364 osób, tj. w stosunku do roku 1948 w którym liczyliśmy 8,276 osób zrzeszonych - wzrost 1,088 członków tj. o 13%.

Poniżej tabela ruchu członków w poszczególnych Oddziałach zawierająca również liczbę głosów, jaką będą delegaci Oddziałów dysponowali na Zjeździe Delegatów w 1950 r.

Stan liczbowy Oddziałów PTT w 1949 r.

L.p.	Siedziba	Stan w 1948	Przybyło	Ubyło	Stan w 1949	Głosów na W.D.	Wydano nalepek zwykł.	Wydano nalepek zniż.	Wydano nalepek młodz.
1	Bielsko-Biała	826	-	25	801	9	51	541	199
2	Bydgoszcz	112	21	-	133	2	2	67	64
3	Cieszyn	409	-	88	321	5	20	230	71
4	Gdańsk	35	71	-	106	2	2	62	42
5	Gorlice	37	-	11	26	1	7	12	7
6	Jarosław	25	-	-	25	1	3	22	-
7	Jelenia Góra	196	-	100	96	1	17	71	8

L.p.	Siedziba	Stan w 1948	Przybyło	Ubyło	Stan w 1949	Głosów na	Wydano nalepek zwykł.	zniżk.	młodz.
8	Katowice	1755	285	-	2040	13	100	1097	843
9	Kielce	70	12	-	82	1	-	70	12
10	Kłodzko	150	-	-	150	2	5	130	15
11	Kraków	2003	105	-	2108	13	114	976	1018
12	Krynica	29	-	29	-	-	-	-	-
13	Lublin	51	17	-	68	1	-	28	40
14	Łódź	139	196	-	335	5	11	112	212
15	Nowy Sącz	159	-	14	145	2	10	80	55
16	Poznań	213	266	-	479	6	28	184	267
17	Szczawnica	51	-	7	44	1	5	39	-
18	Wadowice	86	21	-	107	2	14	63	30
19	Wałbrzych	126	56	-	182	3	10	111	61
20	Warszawa	514	717	-	1231	10	69	608	554
21	Wrocław	120	36	-	156	3	2	30	124
22	Zakopane	870	-	357	513	7	57	309	147
23	Żywiec	300	-	84	216	4	24	143	49

Uwaga: Ponadto przysługuje jeszcze 1 głos Klubowi Wysokogórskiemu.

Omawiając powyższą tabelę musimy zwrócić uwagę na bardzo charakterystyczne przesunięcia liczbowe w układzie sił poszczególnych Oddziałów. Najpotężniejszy wzrost wykazują przede wszystkim Oddziały nizinne, jak Warszawa, Poznań, Łódź i Gdańsk i to zarówno w cyfrach bezwzględnych, jak i we wzroście procentowym. Wzrosły również Oddziały w Katowicach i Krakowie, oraz kilka innych o czym niżej. Natomiast Oddziały beskidzkie wykazują przeważnie spadek liczby członków, niektóre dochodzące od 20 do 30% stanu poprzedniego. Spadek liczby członków w Zakopanem tłumaczy się tym, że osoby z innych okręgów zapisujące się w Zakopanem zostały zaliczone do właściwych im Oddziałów, a nie jak w latach poprzednich do zakopiańskiego. Spadek liczby członków w Jeleniej Górze tłumaczy się kryzysem organizacyjnym, jaki ten Oddział przeszedł w ubiegłym roku. Oddział w Krynicy faktycznie nie zaprzestał działalności. Ujmując rzecz tabelarycznie wygląda to następująco:

Wzrosły liczbowo

1. Warszawa 717 członków
2. Katowice 285 "
3. Poznań 266 "
4. Łódź 196 "
5. Kraków 105 "
6. Gdańsk 71 "
7. Wałbrzych 56 "
8. Wrocław 36 "
9. Wadowice 21 "
10. Bydgoszcz 21 "
11. Lublin 17 "
12. Kielce 12 "

Wzrosły w procentach o

1. Gdańsk 200.0%
2. Warszawa 139.5%
3. Łódź 133.0%
4. Poznań 124.8%
5. Wałbrzych 44.4%
6. Lublin 33.3%
7. Wrocław 30.4%
8. Wadowice 24.4%
9. Kielce 19.1%
10. Bydgoszcz 19.0%
11. Katowice 16.1%
12. Kraków 5.0%

Spadły liczbowo o

1. Zakopane 357 członków
2. Jelenia Góra 100 "
3. Cieszyn 88 "
4. Żywiec 84 "

Spadły w procentach o

1. Krynica 100.0%
2. Jelenia Góra 51.0%
3. Zakopane 41.0%
4. Gorlice 30.0%

Spadły liczbowo o		Spadły w procentach o	
5.Krynica	29 członków	5.Żywiec	28.0%
6.Bielsko	25 "	6.Cieszyn	21.4%
7.N.Sącz	14 "	7.Szczawnica	13.7%
8.Gorlice	11 "	8.N.Sącz	8.9%
9.Szczawnica	7 "	9.Bielsko-Biała	3.0%

W sumie więc przybyło 1803 członków, ubyło 715 wzrost netto 1088. Bez zmian liczbowych pozostają Kłodzko i Jarosław. Oddział w Toruniu jako założony z końcem 1949r. nie jest uwzględniony w zestawieniu.

O ile chodzi o kolejność liczbową poszczególnych Oddziałów przedstawia się ona następująco: 1/ Kraków 2108, 2/ Katowice 2040, 3/ Warszawa 1231, 4/Bielsko-Biała 801, 5/Zakopane 513, 6/Poznań 479, 7/Łódź 335, 8/Cieszyn 321, 9/Żywiec 216, 10/Wałbrzych, 11/Wrocław 156, 12/Kłodzko 150, 13/N.Sącz 145, 14/ Bydgoszcz 133, 15/Wadowice 107, 16/Gdańsk 106, 17/Jelenia Góra 96, 18/Kielce 82, 19/Lublin 68, 20/ Szczawnica 44, 21/Gorlice 26 i 22/ Jarosław 25 członków

/182/

Uwzględniając podział Oddziałów na trzy zasadnicze grupy geograficzne otrzymamy następujące dane liczbowe: 10 Oddziałów grupy krakowsko-śląskiej jednoczy 6,321 członków tj. 67,5% ogólnej liczby, 8 Oddziałów wyżynnych jednoczy 2.459 członków tj. 26.25% ogółu członków, zaś 4 Oddziały sudeckie zrzeszają 584 członków tj. 6,25%. Nastąpiło więc silne przesunięcie liczbowe na korzyść Oddziałów nizinnych, które osiągnęły procentowo /lecz oczywiście nie liczbowo/ najwyższy stan od początku istnienia Towarzystwa.

Roboty inwestycyjne

Roboty remontowe i odbudowa obiektów zniszczonych była jak co roku jednym z najbardziej absorbujących zadań i prac tak Zarządu Głównego, jak i Oddziałów.

Roboty schroniskowe były prowadzone w czterech grupach. Dyrekcja Turystyki Sudeckiej PTT-u w Jeleniej Górze prowadziła z ramienia Zarządu Głównego jedną grupę w Karkonoszach, drugą Filie C.B. w Zakopanem w Tatrach. Ponadto Oddziały beskidzkie /Bielsko-Bialski, Katowicki, Żywiecki, Wadowicki i Cieszyński/ prowadziły roboty we własnym zakresie w obiektach sobie powierzonych i to samo czynił na terenie Sudetów Oddział w Wałbrzychu.

Na terenie Tatr:

1/Wykończono wewnętrznie nasz budynek Dworzec Tatrzański w Zakopanem, wydając na pomalowanie ścian, okien i drzwi kwotę 538,645zł. Nad pracami tymi czuwał z ramienia Zarządu Głównego prof. inż. R. Śmiałowski a roboty przeprowadziło P.P.B Oddział w Zakopanem.

2/P.P.B., Oddział w Zakopanem przeprowadził również dalsze roboty przy odbudowie schroniska Dol. Pięciu Stawów. Niestety przeprowadzone one zostały w niewielkim stosunkowo zakresie z powodu stałego obcinania kredytów inwestycyjnych na to schronisko. W sumie wydano na ten obiekt 5,058,602 zł. w czym za projekt zapłacono 193.629 zł., za transporty materiału budulcowego drewnianego i jego wyrobienia 677,250 oraz za wykop, plantowanie, zwózkę materiału i wymurowanie fundamentów oraz murów parteru resztę tj. 4,187.723 Zł. Należy podkreślić, że Komisja architektów pod kierownictwem prof. inż. Rudolfa Śmiałowskiego, która opracowała projekt schroniska zdecydowała go ze względów budowlanych oraz ze względu na urządzenia wewnętrzne przenieść o paręset metrów w inne miejsce.

3/Drugą większą robotę na terenie Tatr były prowadzone systemem gospodarczym przez Filię Centralnego Biura w Zakopanem roboty wykończeniowe oraz zaopatrzenie w inwentarz schroniska na Ornaku. Na schro-

nisko to wydano 3.543,541 zł. w czym na umeblowanie 1,324,172 zł., za transporty desek, cementu, wapna, roboty wykończeniowe, kanalizację, szklenie budynku, wodociąg, plantowanie terenu koło budynku 2,219,169 zł.

4/ W schronisku na Hali Gąsienicowej przygotowano remont zakupując na łączną kwotę materiały za 2,312,374 zł. oraz dokonano remontów bieżących.

5/ W schronisku nad Morskim Okiem przeprowadził Oddział Krakowski szereg robót, przy czym na pierwszy plan wysuwa się przebudowa doprowadzenia wody do turbiny tak, że schronisko zostało zaopatrzone w dobre światło elektryczne. Inwestycja jest przemyślana w ten sposób, że może służyć w wypadku bodowy nowego dużego schroniska, gdyż obliczona jest na 300 punktów świetlnych. Przebudowano lodownię i garaż. Ogólny koszt robót wyniósł 230.739 zł.

6/ Ponadto dokonano znacznych zakupów drobnego inwentarza bielizny pościelowej, koców, materacy, poduszek na sumę 1,983,471 zł. dla domów turystycznych w Zakopanem, schronisk na Ornaku, Kondratowej i innych.

Na terenie Beskidów dokonano następujących prac:

7/ Największą robotą były prace około wykończenia remontu i zaopatrzenia w inwentarz schroniska w Zwardoniu, które kosztowało 3,553,550. Prace te prowadził nasz Oddział w Bielsku-Białej pod kierownictwem Prezesa tegoż Oddziału i Wiceprezesa Zarządu Głównego mgr. T.Wróbla. Główny nacisk został położony na inwentarz oraz malowanie, szklenie, kanalizację i wodociąg, przy czym na inwentarz wydano około 80% całej sumy.

8/ Również oddział w Bielsku przeprowadził remont schroniska na Wielkiej Raczy kosztem 404,900 zł. Kwotę tę wydatkowano na transport drzewa, kamienia, wprawiono drzwi i okna, naprawiono dach, odnowiono mały budynek pomocniczy w którym wykończono 4 izby i urządzono prowizoryczne schronisko na 20 osób. Główny budynek jest nadal nieczynny, choć jest zabezpieczony.

9/ W dalszym ciągu Oddział w Bielsku zremontował schronisko na Błatniej kosztem 995.000 zł., gdzie rozpoczęto kapitalny remont a w szczególności izolację ścian, przebudowę lokalu w suterenach oraz dostosowanie części schroniska do potrzeb zimowych.

10/ W schronisku na Szyndzielni przeprowadzono remont bieżący oraz uruchomiono prowizorycznie wodociąg, dzięki czemu zaopatrzono schronisko to w wodę. Koszt tej pracy wyniósł 490.000 zł. Schronisko to jest pod zarządem Oddziału w Bielsku.

11/ Oddział w Bielsku wyremontował schronisko na Magórce za kwotę 157.958 zł. naprawiając dach, piece, kanalizację, kraty okienne, odgromnik itd.

12-16/ Schroniska na Klimczoku, na Stefance, na Przegibku, Hrobaczej Łące i na Białym Krzyżu otrzymały staraniem Oddziału w Bielsku drobniejsze naprawy i remonty za łączną kwotę 91.500 zł.

17/ Oddział w Wadowicach zakupił i przetransportował materiały /budulec drewniany/ na przeprowadzenie remontu w schronisku na Leskowcu w roku bieżącym na kwotę 289.340 zł.

Oddział w Żywcu przeprowadzał roboty w schroniskach na Babiej Górze, Pilsku, Lipowskiej, Rysiance i Boraczej. W szczególności

18/ W schronisku na Babiej Górze wykończono budynek gospodarczy i szopę na opał oraz nowe ustępy. Prace te objęły roboty ciesielskie, stolarskie, murarskie, szklarskie i ziemne, co kosztowało łącznie 791,995 zł.

W schronisku na Pilsku przeprowadzono gruntowne roboty, usprawiono urządzenie wodociągowo-sanitarne, oraz stolarskie i zakupiono piece co łącznie z kosztownym transportem materiału wyniosło kwotę 476,222 zł.

20/ W schronisku na Lipowskiej postawiono piec kuchenny, przeprowadzono malowanie, naprawę elektryczności, uzupełniono stolarkę drzwi i ścianek, wykonano urządzenie wody zimnej i ciepłej i urządzenia sanitarne za łączną kwotę 213.065 zł.
21/ W schronisku na Rysiance wyremontowano piec kuchenny, drzwi i okna, dach i rynny, oczyszczono studnię, naprawiono wodociąg, przeprowadzono mszenie ścian, częściowo malowanie, szalowanie i naprawę podłóg za 277,508 zł.
22/ W schronisku na Boraczej naprawiono drzwi, okna, dach, zakupiono piece, przeprowadzono szklenie co łącznie z transportem wyniosło w sumie 389.453 zł.
23/ Schronisko na Skrzycznem zostało wyremontowane staraniem Oddziału w Katowicach oraz zaopatrzone częściowo w inwentarz i pościel. Remont, który objął okna, piece, gromochron kosztował 1,170,483 zł., zakup bielizny pościelowej 354,240 zł. a ponadto wykonane są stylowe i solidne meble kosztem 800.000 zł. Razem więc na budynek ten wydano 2,324,723 zł.
24/ W schronisku na Równicy Oddział w Katowicach przeprowadził malowanie pokoju i kuchni oraz wybudował obok schroniska budynek gospodarczy, co kosztowało łącznie 928,956 zł.
25/ W schronisku na Baraniej Górze rozebrano murowane filary pod werandą wymurowano nowe, naprawiono balkony, naprawiono instalacje wodociągowo-sanitarne. Prace te przeprowadził Oddział w Katowicach Brak dokładnych danych finansowych /ok. 70.000 zł./
26/ Schronisko na Stożku Oddziału PTT w Cieszynie zostało wyremontowane do końca za kwotę 250.310 zł. przy czym przebudowano komin, uzupełniono pokrycie dachu blachą, wyremontowano urządzenia sanitarne i wybudowano 4 piece kaflowe. Ponadto zakupiono inwentarz pościelowy, oraz pompę motorową za kwotę 78.874. tak, że łączny wydatek na to schronisko wyniósł 329.184.
27/ Schronisko na Tule, które zostało przekazane definitywnie naszemu Oddziałowi w Cieszynie przez O.U.L. w Cieszynie otrzymało częściowo nowy sprzęt zakupiony okazyjnie za kwotę 16.512 zł. oraz przeprowadzono drobne remonty na kwotę 5.280 zł., tj. razem wydano 21.792 zł.

W Sudetach Dyrekcja Turystyki Sudeckiej PTT otrzymała kredyty inwestycyjne na sumę 6,271,919 zł. i przepracowała je w 100%, remontując szereg obiektów. Szczegółowe sprawozdanie z tych prac - patrz osobny dział Dyr. Tur. Sudeckiej na końcu.

Szlaki turystyczne.

Akcja znakowania objęła w r. 1949 nowe znakowanie, uzupełnienia i poprawki na obszarze całych gór. Łącznie wyznakowano wzgl. wytyczono ok. 670 km, przy czym w Tatrach akcja objęła również budowę nowych ścieżek. Ogólna suma wydatkowana na tę akcję na obszarze całych gór wyniosła 1,162.044 zł.

W T a t r a c h wyznakowano przez Filię Centralnego Biura 24,2 km nowych szlaków i odnowiono 16.9 km - r a z e m 41,1 km. Oprócz znakowania i konserwacji szlaków wykonano kilkanaście robót w Tatrach, dotyczących ścieżek górskich, a więc przekopywanie w śniegu ścieżki na Swinicę i Opalone, zakładanie nowych klamr i umocnień, względnie kontrolę starych, oczyszczenie ścieżek z wiatrołomów, wytyczanie kopczykami ścieżki na grani Czerwonych Wierchów, budowę mostków, budowę nowej trasy z przełęczy Swinickiej na Świnicę /½ km /, budowę nowej ścieżki z Czarnego Stawu na Rysy /dług. 1,131 m/ i naprawę ścieżki z Kalatówek na Kondratową na odcinku 3/4 km.

Ogółem n a p r a w i o n o ścieżki długości 7,8 km, z b u d o w a n o 2,448 m nowych ścieżek. Koszt prac 479,871 zł.

W B e s k i d a c h pracę znakarską wykonywały Oddziały oraz Centralne Biuro PTT. Ogółem wyznakowano 503 km, nadto korektury objęły 123 km, czyli łącznie 626 km.

Oddział Bielsko-Bialski odnowił ok. 44 km szlaków, skorygował ok. 38 km i ustawił 10 drogowskazów, 6 tablic oraz kilkanaście map orientacyjnych po stacjach kolejowych. Koszt ogólny 40,505 zł.

Oddział w Cieszynie odnowił ok. 37 km szlaków i ustawił 50 tablic orientacyjnych - drogowskazów. Koszt 30,003 zł.

Oddział w Katowicach odnowił 42 km i ustawił 65 tablic orientacyjnych. Koszt znakowania 46,731 zł.

Oddział w Nowym Sączu odnowił ok. 68 km szlaków i ustawił 31 drogowskazów oraz 6 tablic orientacyjnych. Koszt 60.549 zł.

Oddział w Wadowicach odnowił ok 42 km i poprawił 85 km oraz ustawił 5 tablic orientacyjnych. Koszt 15,960 zł.

Oddział w Żywcu odnowił 70 km szlaków i ustawił 10 map na stacjach kolejowych. Koszt 48,970 zł.

Centralne Biuro zajęło się w roku sprawozdawczym wyznakowaniem tych rejonów, które w praktyce nie posiadają gospodarza a więc rejonu gór na wschód od Babiej Góry po Pieniny a więc zajęło się przede wszystkim Gorcami i górskimi okolicami powiatu myślenickiego.

W tych częściach odnowiono ogółem 200 km szlaków i przygotowano 12 tablic, Koszt znakowania 88,374 zł.

W S u d e t a c h Dyrekcja Turystyki Sudeckiej PTT ustawiła na szlaku narciarskim wzdłuż głównego grzbietu Karkonoszów tyczki orientacyjne ze względu na to, że teren na tym odcinku jest zupełnie pozbawiony drzew. Słupki te ustawiono bardzo gęsto na długości kilkunastu km. Koszt wytyczenia 351,138 zł. stosunkowo wysoki ze względu na koszt robocizny, transportu tyczek.

W r o k u 1 9 5 0 akcja znakowania już rozpoczęła się bezpośrednio z nastaniem wiosny. W szczególności zajęto się rozsyłką farb i subwencji pomiędzy Oddziały zaś pracę w terenie rozpoczęło znakowanie w rejonie Kalwarii Zebrzydowskiej, Myślenic i poprawę szlaków w Gorcach.

Rok bieżący poświęci się przede wszystkim uzupełnieniom braków i poprawie błędów, których jest wciąż dużo, zwłaszcza w rejonie Wschodnich Gorców i Babiej Góry oraz zaopatrzenie terenu w tablice orientacyjne i drogowskazy we wszystkich ważnych węzłach turystycznych oraz w mylnych miejscach.

Referat znakowania szlaków jest zdania, że prace powinny zakończyć się już p r z e d sezonem letnim i prowadzone być powinne pod znakiem współzawodnictwa Oddziałów o l e p s z e jakościowo wykonanie szlaków, ich należytą konserwację i właściwe zaopatrzenie w tablice i drogowskazy.

Zarząd Główny powinien wyłonić 3 osobową komisję, która ustali szczegółowo warunki w s p ó ł z a w o d n i c t w a , ustalając pewne ilościowe minima, które bezwzględnie muszą być spełniane. Sądzimy, że ustanowienie przechodniego proporca dla najlepszych zespołów wykonawczych - podniesie jakość pracy i przyczyni się do poprawy sieci szlaków w naszych górach.

Ruch turystyczny w schroniskach

Studia nad frekwencją w schroniskach górskich PTT w r. 1949 wykazują, że w Tatrach łącznie z Zakopanem / lecz bez Hotelu "Morskie Oko"/ ogółem nocowało 31,678 turystów. W tym samym czasie udzielono 39,371 noclegów /z hotelem"Morskie Oko"noclegów udzielono 55145/, zaś turystów, którzy przeszli przez schroniska PTT bez nocowania na podstawie szacunku poszczególnych zarządców wzgl. dzierżawców - ocenia się na około 75.000 osób. Szacunek ten jest oczywiście niezupełnie ścisły, gdyż opiera się na ocenie osób a nie na ścisłych danych. Inne dane są dokładniejsze, gdyż opierają się na wpisach do książek meldunkowych.

Największą frekwencję wykazują w kolejności następujące schroniska - jeśli idzie o ilość udzielonych noclegów: Staszeczkówka /11,665 noclegów/, Stolarczyk /7,408/, Hala Gąsienicowa /7331/, Morskie Oko w Tatrach /5686/, Pięć Stawów /1791/, Roztoka /1530/, Hala Kondratowa /1273/, Ornak /1182/x/ Stacja w Chochołowskiej /718/, Stacja u wylotu Kościeliskiej /518/, Stacja na Przysłopie Miętusim /259/xx/.

W Beskidach w roku 1949 ogółem nocowało 15,384 turystów a udzielonych noclegów było 18.602. Passantów - wedle szacunku około 41,000 Największą frekwencję - jeśli idzie o ilość udzielonych noclegów - wykazują w kolejności następujące schroniska: Babia Góra /3037/, Zwardoń /1719/, Klimczok /1497/, Pilsko /1287/, Skrzyczne /1216/, Barania Góra /1168/, Leskowiec /1146/, Szczawnica /Nejerczuk/ - /979/, Stacja tur., w Wiśle /977/, Stożek /80[illegible]/, Lipowska /665/, Szyndzielnia /632/, Kurpielówka w Czorsztynie /553/, Magórka /495/, Równica /430/, Rysinka /419/, Przegibek/359/, Błatnia/534/, Hrobacza Łąka /319/, Stacja w Rabce/371/, Goracza/242/, Tur/120/, Soszów/62/, Luboń/51/.

W Sudetach obraz frekwencji w schroniskach przedstawia się następująco. Ogółem odwiedziło je 11602 turystów zaś udzielonych noclegów było 23898, passantów było około 600,000.

Sezon turystyczny w Sudetach charakteryzuje fakt dużego ożywienia w drugiej połowie roku podczas gdy pierwsza połowa była raczej słaba. Przyczyny ożywienia należy szukać w powiązaniu schronisk z akcją wczasów turystycznych, która - jak na początek dała dodatnie rezultaty, choć jeszcze niezupełnie zadawalające.

Największą ilość udzielonych noclegów wykazują kolejno następujące schroniska: Samotnia /7211/, Dworzec Tur. w Jeleniej Górze /6136/, schr. pod Carewicą /2789/, schr. pod Łabskim Szczytem/2163/ na Szrenicy/2105/, dom tur. w Sobieszowie /1804/, pod Śnieżką/1004/ Śnieżne Kotły/433/, Kopa Biskupia/199/, w dol. Łomnicy /32/, na Stogu Izerskim/14/, na Chojniku/7/, na Wysokim Kamieniu/2/ i na Śnieżce/5/.

Interesującą rzeczą jest odpowiedź na pytanie w jakim stopniu wykorzystywane były w roku sprawozdawczym schroniska dla noc-

---

x/ Statystyka nie pełna, brak danych za czas od I-II i VII- VIII,
xx/ Statystyka nie pełna, brak danych za czas I-VI

legów w stosunku do ich możliwości noclegowych. Aby na to pytanie dać odpowiedź należy ustalić, co uważa się za miejsce noclegowe i jaki należy przyjąć miernik w stosunku rocznym wykorzystania ilości miejsc noclegowych, miernik, który uważa się za realny do osiągnięcia. Natrafiano tutaj na pewne trudności z uwagi na to, że różne Oddziały w różny sposób określały ilość miejsc noclegowych, raz optymistycznie, raz skrajnie pesymistycznie. Ideałem byłoby, aby można za miejsce noclegowe uważać łóżko z pełną pościelą, z kocami i poduszką - niestety do ideału tego jeszcze bardzo daleko; z drugiej strony nie można przyjąć za miejsce noclegowe możliwości schronienia się na noc, jak to często sprawozdania z terenu usiłują sugerować. W naszych studiach przyjęto więc wypadkową między dwiema skrajnościami. Kwestię znalezienia miernika rozwiązano w ten sposób, że przyjęto, iż przeciętnie schronisko powinno być w pełni wykorzystane w ciągu 100 dni w roku. Podobne studia czechosłowackie przyjmują wykorzystanie schroniska w ciągu 150 a nawet więcej dni w roku.

Przyjmując powyższe zasady ustalilismy, że:
w Tatrach wraz z Zakopanem schroniska o łącznej liczbie 493 miejsc noclegowych były wykorzystane w 80%,
w Beskidach przy łącznej liczbie 851 miejsc noclegowych w 18%,
w Sudetach przy łącznej liczbie 457 miejsc noclegowych w 52 1/2 %

Najlepszy procent wykorzystania wykazują w Tatrach:
Staszczykówka /166%/, Stolarczyk/123%/, Hala Gąsienicowa /104%/, Pięć Stawów/71%/, Morskie Oko w Tatrach /56%/, Stacja tur. na przysłopie Miętusim/53%/, Hala Kondratowa /42%/, Roztoka/35%/, Ornak/23%/, Stacja tur. w Dol. Chochołowskiej /23%/, st. tur. u wylotu Kościeliskiej /17%/.

Najlepszy procent wykorzystania wykazują w Beskidach:
Babia Góra/75%/, Stacja tur. w Wiśle/44%/, Szczawnica/39%/, Skrzyczne/34%/, Leskowiec /33%/, Stożek /29%/, Zwardoń /28%/, Klimczok/34%/, Lipowska/22%/, Pilsko/21%/, Rysianka /20%/, Barania Góra /16%/, Błatnia/13%/, Hrobacza Łąka /13%/, Magórka/10%/, Przegibek /9%/, Boracza /9%/, Luboń /8%/, stacja tur. w Rabce /7%/, Tuł /7 %/, Równica /5%/.

Najlepszy procent wykorzystania wykazują w Sudetach:
Samotnia /113%/, pod Szrenicą /56%/, dworzec tur. w Jeleniej Górze /55%/, na Szrenicy/52%/, dom tur. w Sobieszowie/45%/, pod Łabskim Szczytem/43%/, Śnieżne Kotły/28%/, pod Śnieżką/20%/, w dol. Łomnicy/ 12½%/, na Kopie Biskupiej/6½%/, Chojniku /1,4%/, Stogu Izerskim /0,5%/, Wysokim Kamieniu /0,1%/ i Śnieżce /0%/.

Diagramy, które wykonano dla najważniejszych schronisk ilustrują w jakim stopniu schroniska dane służą ruchowi noclegowemu a w jakim przepływowi passantów. Daje to wnioski dla planowania gospodarki w związku z charakterem danego obiektu.

Warto na koniec porównać dane z 1949 roku z okresu pierwszych miesięcy I-II z tymi samymi miesiącami 1950r.

W Tatrach wszystkie schroniska wykazują wzrost frekwencji w roku 1950 w stosunku do 1949 r.

W Beskidach wzrost ten dotyczy schronisk na Klimczoku / w styczniu/ Szyndzielnej, Skrzyczne / w poprzednim roku nie było uruchomione/, Hrobaczej Łące, Leskowcu, Zwardoniu, Wiśle i Rabce. Inne schroniska wykazują nieznaczne różnice.

W Sudetach znaczny wzrost wykazują Samotnia, na Szrenicy i pod Łabskim Szczytem.

Ośrodek badawczy zwraca się na koniec z prośbą do Oddziałów, aby w całej pełni docenili znaczenie sumienności i dokładności wypełniania przez schroniska kart statystycznych. Fałszywe lub

nieścisłe dane prowadzą do fałszywych wniosków, wprowadzają w błąd władze nadzorujące, którym dane te przedstawia się oraz w ostatecznej konsekwencji wpływają na dobre lub złe planowanie.

Gospodarka schroniskowa.

Sprawa uspołecznienia gospodarki schroniskowej i zerwania ze systemem dzierżaw dojrzała do rozstrzygnięcia. Na naszym terenie działania dokonaliśmy tego na razie na obszarze Sudetów. Jest to eksperyment, który jako zbyt krótko trwający /od 1.X.1949/ będzie mógł być oceniony dopiero w ciągu paru miesięcy. Obszerniej omawia tę sprawę sprawozdanie Dyr. Tur. Sud. PTT - patrz osobny załącznik.

Z inicjatywy Min. Komunikacji Biura Turystyki została powołana do życia Komisja Gospodarki Schroniskowej, do której weszli przedstawiciele P.T.T.,P.T.K. i P.Z.Kajak, która w toku prac rozszerzyła swój skład o przedstawicieli Ligi Morskiej, P.Z.N. i T.T.N. Przewodniczącym jej jest ob. Wincenty Makowiecki, kierownik Filii Centr. Biura PTT w Zakopanem, nasz przedstawiciel w Komisji.

Komisja odbyła 4 posiedzenia, jedno w Krakowie, 2 na Kalatówkach i jedno w Samotni - koło Karpacza, każde trwające 2-3 dni. Zajęła się ona przede wszystkim problemem uspołecznienia gospodarki schroniskowej, a więc kwestią organizacji pracy, księgowości, kontroli, siatki płac etc. a poza tym sprawą opracowania wzorowego wnętrza schroniska, wytycznym budowy i urządzenia schroniska oraz regulaminów dla turystów, wreszcie planowego uregulowania ruchu turystycznego w oparciu o gospodarkę uspołecznioną w schroniskach.

Ze względu na doniosłość problemów w posiedzeniach Komisji brali również udział przedstawiciele Państw. Rady Turystycznej oraz Zw. Zaw. Prac. Instytucyj Społecznych. Ponieważ prace Komisji trwają jeszcze /ostatnie posiedzenie 12-14 kwietnia br./ definitywne omówienie jej wyników będzie możliwe dopiero po pewnym czasie.

Należy zwrócić uwagę, że przy uspołecznieniu gospodarki schroniskowej zasadniczym problemem jest sprawa sfinansowania tak olbrzymiego przedsiębiorstwa, która jak dotychczas jeszcze nie znalazła rozwiązania.

Szkolenie

Podstawowym problemem w umasowieniu turystyki jest stworzenie kadr kierowników wycieczek masowych na odpowiednim poziomie i w odpowiedniej liczbie. Bez tego nie może być mowy o należytym rozprowadzeniu i rozplanowaniu ruchu turystycznego i naprowadzeniu go w terenie w sposób zapewniający wszelkie warunki właściwego korzystania z turystyki masowej. Dalszymi zagadnieniami w szkoleniu są szkolenie wysokogórskie i szkolenie ratownicze. Wreszcie doniosłe zagadnienie stanowi ustalenie metod szkolenia i zunifikowanie ich, oraz wydanie skryptów wykładów.

Problemami tymi zajmuje się Komisja Szkolenia Górskiego PTT w składzie dyr. J. Wojsznis /przewodniczący/, Z.Radwańska-Paryska, W.Paryski i mgr. T. Pawłowski. Na podstawie liczbowego sprawozdania nadesłanego przez K.S.G. wyniki szkolenia w 1949 r. są następujące:

Kurs na kierowników wycieczkowych	osób 47
" taternicki dla początkujących	" 44
" " " zaawansowanych	" 20
" " " początkujących	" 14
Kurs informatorów turystycznych	" 7
Kurs kierowników wycieczkowych	" 16
" " "	" 56
Kurs przewodników tatrzańskich	" 11
" taternicki dla początkujących	" 22
" kierowników wycieczkowych	" 15
" ratownictwa górskiego	" 36
" unifikacyjny instruktorów turystycz.	" 18
" kierowników wycieczkowych /połączony z poprzednim/	" 3
" unifikacyjny instruktorów taternickich	" 10
" pomocników instruktorów i taternickich	" 16

Razem przeszkolono 334 osoby, w tym dziale sportu wysokogórskiego 125, w dziale turystyki masowej 173, w ratownictwie górskim 36.
Wydatki na ten cel wyniosły w 1949r. 2,263,335 zł. Osobny dział wydatków stanowi szkolenie narciarskie przeprowadzone przez Sekcję Narciarstwa PTT - patrz osobny rozdział niżej.
Zamierzone wydanie skryptów szkoleniowych w formie specjalnego zeszytu, "Taternika" uległo niestety opóźnieniu, niezawinionemu z naszej strony wskutek przejęcia drukarni "Polonia" przez państwo.
Prace nad zunifikowaniem metod szkolenia były przeprowadzone na specjalnym kursie i olbrzymi materiał z niego jest opracowywany.

Górska Odznaka Turystyczna P.T.T.

Akcja Górskiej Odznaki Turystycznej P.T.T. w okresie letnim 1949 wydała następujące rezultaty.
Ogółem zdobyto 857 odznak, w tym G.O.T. małej w stopniu brązowym 765, w stopniu srebrnym 72, w stopniu złotym 11; G.O. dużej w stopniu srebrnym 9: G.O.T. dużej w stopniu złotym nie zdobyto żadnej.
Jeśli dodamy do tego wyniki próbnego okresu przed zmianą regulaminu a to zdobycie 44 odznak G.O.T. małej w stopniu brązowym, w stopniu srebrnym 5 odznak, w stopniu złotym 2 odzanki, - okaże się, że łącznie zdobyto 908 odznak.
Rezultaty te są zadawalające, jeśli uwzględnić, że to pierwszy rok pracy po zmianie regulaminu G.O.T., że wydanie regulaminu wypadło na już rozpoczynający się sezon turystyczny, przy czym z braku funduszy nie mogliśmy rozwinąć należytej akcji propagandowej.
Oceniając dotychczasowe wyniki należy stwierdzić, że o odznakę ubiegała się w większości m ł o d z i e ż i l u d z i e p r a c y, co uznać trzeba za bardzo dodatni objaw przekształcenia się struktury turystycznej. Dużą pomoc okazała Komisja Szkol. P.T.T. wiążąc szkolenie z akcją G.O.T. Wśród Oddziałów P.T.T. wyróżniły się w akcji propagandowej przede wszystkim Oddziały w Krakowie, Bielsku-Białej, Katowicach, Poznaniu, Cieszynie, N. Sączu i Warszawie. Nie wzięły udziału w akcji Oddziały w Gorlicach, Jarosławiu, Krynicy, Szczawnicy, Wadowicach i Wałbrzychu.
W roku 1949 ustanowiono nagrodę przechodnią G.O.T. dla tego Oddziału PTT, który zdobędzie największą liczbę członków w danym roku według specjalnego regulaminu. Nagroda ta przechodzi na własność Oddziału, który w ciągu 5 lat zdobędzie największą liczbę punktów. W roku 1949 pierwsze miejsce zajął Oddział w Krakowie, zdobywając 192 punkty przed Bielskiem-Białą /146 pkt/. Bliższe szczegóły i dal-

szą kolejność patrz komunikat Nr. 1 G.O.T. z dnia 6.II.1950 r.

Z przodowników, którzy przez organizowanie wycieczek zbiorowych przyczynili się do popularyzacji G.O.T. na szczególne w y r ó ż n i e n i e zasługują m.in. ob.ob. Bogucki Jerzy, prof Grzybowski Józef, Kwapiński Wincenty, Merta Józef, mgr. Millerowa Halina, Opyrchał Adam, dr. Orłowicz Mieczysław, Saulski Demiro, mgr. Schramm Ryszard, mgr. Siemianow Aleksy, Staron Stanisław i Ziemiańska Maria.

W obliczu zbliżającego się sezonu Komisja G.O.T. wydaje barwny afisz propagandowy w nakładzie 10.000 egz. celem rozrzucenia go wśród młodzieży i zakładów pracy.

Ponieważ przejście głośnego grzbietu górskiego, co jest warunkiem zdobycia G.O.T. dużej, - natrafia na utrudnienia graniczne - Komisja G.O.T. zdecydowała się stworzyć dodatkowo alternatywę szlaku na odcinku Beskidów i na odcinku Sudetów. Szczegóły w tej mierze podane w Komunikacie Nr.2 Komisji Górskiej Odznaki Turystycznej. Na koniec wspomnieć należy o wystąpieniu Komisji G.O.T. do Ministerstwa Oświaty o utworzenie międzyszkolnej konkurencji G.O.T. w całej Polsce, która to koncepcja spotkała się z przychylnym stanowiskiem Ministerstwa. Opracowanie zasad tej konkurencji jest w toku.

Wydawnictwa

a/ Wierchy.

Wydaliśmy z końcem 1949 r. XIX tom Wierchów za r. 1949 w nakładzie 3000 egzemplarzy. Nakład został nieco zmniejszony w porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym wydaliśmy rocznik jubileuszowy licząc się z większą jego popularnością.
Koszt rocznika XIX Wierchów 1,583,613 zł. dotychczasowy przychód 462.000 zł., dotąd sprzedano 660 egzempl. a w sprzedaży komisowej znajduje się obecnie 4757egzemplarzy, Na cele propagandowe oraz na wymianę z wydawnictwami pokrewnymi w kraju i za granic: wysłano 410 egzemplarzy.
Ponadto wydano odbitki z tego rocznika kilku główniejszych artykułów.

b/ Taternik, rocznik XXXI, Nr.1-2, poświęcony polskiej wyprawie himalajskiej, ukazał się z dużym opóźnieniem spowodowanym brakiem funduszów i trudnościami drukarskimi.
Oba te wydawnictwa spotkały się z przychylną oceną fachową w kraju i także za granicą.
Nakład 1000 egz.

c/ Przewodniki.
Współdziałaliśmy w wydaniu I tomu Przewodnika po Beskidach, wydanie IV, prof. K. Sosnowskiego. Współdziałanie to polegało na przeredagowaniu i uaktualnieniu poprzednich wydań i na firmowaniu tego wydawnictwa jako wydawnictwa PTT, chociaż nie ponosi ono żadnego udziału ani w kosztach ani w dochodach.

d/ Inne wydawnictwa. W roku 1949 wydaliśmy Informator Turystyczny w nakładzie 5,000 egz. kosztem 270,593 zł. Wydajemy obecnie propagandowy afisz Górskiej Odznaki i Turystycznej w nakładzie 10.000 egzemplarzy, celem rozrzucenia go we wszystkich ośrodkach pracy, szkołach, stacjach kolejowych itp. przed sezonem G.O.T. O d d z i a ł y na ogół nie wykazały żywszej działalności pod względem wydawniczym poza nielicznymi wyjątkami.
I tak Oddział w Nowym Sączu wydał drugie wydanie mapki Pie-

hin prof. Rapfa i Bogaczyka w nakładzie 3.000egz., Oddział w Poznaniu kontynuował pożyteczny biuletyn informacyjny, rozsyłany wszystkim członkom Oddziału i pozwalający utrzymać stały kontakt z nimi. Biuletynu tego wyszło 12 numerów, Oddział w Bielsku-Białej po wyczerpaniu wydanej przez siebie w poprzednim roku mapy szlaków turystycznych w Beskidach opracowuje nowe jej wydanie oraz Oddział we Wrocławiu, który wydał Dolnośląski Informator Turystyczny w nakładzie 1000 egz., który jednak do nas nie dotarł.

Dla orientacji jak wygląda stan rozsprzedaży wydawnictw z ubiegłych lat podajemy:

Wierchy, tom XVIII /jubileuszowy/ z nakładu 3,703 egz. pozostaje jeszcze 1690 egzemplarzy, dotychczasowy wpływ 756,382 zł.

Informator Turystyczny PTT z nakładu 5.000 egz. pozostaje jeszcze 2684 egzemplarzy, dotychczasowy wpływ 131.840 zł.

Wycieczki górskie z nakładu 5.000 egz. pozostaje jeszcze 3660 egzemplarzy.

Wspomnieć tu należy, że referatowi wydawniczemu udało się nawiązać ścisły kontakt z czasopismem "Sport i Wczasy", które zgodziło się umieszczać bieżące wiadomości z działalności Towarzystwa. Posyłaliśmy drobne i większe notatki, które przy poczytności pisma przyczyniły się do propagandy turystyki i PTT wobec przekształcenia się tego pisma w "Sport" - omawianie spraw turystycznych na łamach nowego pisma musiało niestety odpaść.

W zakresie polityki wydawniczej zachodzą w chwili obecnej głębokie zmiany ogólne. Państwowa Rada Turystyczna zajęła się sprawą koordynacji wszystkich wydawnictw turystycznych i wyłoniła z siebie Komisję Wydawniczą, której zadaniem jest opracowanie zasad polityki wydawniczej.

W skład Komisji tej weszli, jako przedstawiciele PTT mgr. W. Krygowski i dyr. J. Wojsznis a współpracuje z nią również red. J.A. Szczepański.

W ciągu dotychczasowych prac Komisja wypowiedziała się za utrzymaniem wydawnictw periodycznych PTT tj. Wierchów i Taternika, które spotkały się z przychylną oceną Komisji uznającej konieczność wydawania publikacji o specjalnej górskiej i wysokogórskiej specyfice.

Sprawy naukowe.

W dziale prac naukowych na pierwszy plan wysuwają się badania speleologiczne. Prowadzone były one pod kierunkiem ob. Stefana Zwolińskiego w dwóch punktach, a to w Grocie Kalackiej w Dol. Bystrej i w Grocie Magóry. W Grocie Kalackiej badania nie doprowadziły jak dotychczas do przebicia się do dalszego systemu jaskiń, który jak stwierdzono ciągnie się poza odkrytym dotychczas systemem korytarzy. Szczegółowe sprawozdanie wraz z planami zbadanej części - patrz Wierchy, tom XIX str. 13.

W Grocie Magóry dokonano ciekawych odkryć złożysk kości zwierzęcych przedhistorycznych a nawet prawdopodobnie ślady człowieka przedhistorycznego.

Badania naukowe prowadzili z ramienia P.A.U. prof. Fudakowski z Krakowa i prof. Ryziewicz z Wrocławia. Poza tym okazało się, że grota Magóry stanowi rozległy system korytarzy i jaskiń, ciągnących się daleko w głąb.

W zimie 1949/50 przeprowadził ponadto dr. K. Kowalski z towarzyszami badania Groty Miętusiej z ciekawymi rezultatami zoologicznymi.

Udostępniono dla turystów Grotę Mylną.

Całość kosztów badań jaskiniowych w 1949 r. po dzień 13.8.1949 wyniosła 1,204,899 zł.

Prof. P. Olszewski prowadził ze subwencji PTT badania limnologiczne jezior tatrzańskich. Prace te są prowadzone nadal. Subwencja PTT na ten cel wyniosła 140,135 zł.

Po fuzji Muzeum im. Chałubińskiego w Zakopanem z PTT prace muzeum subwencjonowane były kwotą 1,612,210 zł. Ponadto Muzeum im. Orkana w Rabce otrzymało zasiłek 50,000 zł. Oba nasze muzea stoją obecnie przed nową przebudową organizacyjną wskutek przejmowania muzeów przez państwo.

Muzeum Tatrzańskie w roku sprawozdawczym miało łączny przychód 4,306,828 zł. z czego subwencje Min. Kultury i Sztuki 1,890,000 zł., Zarządu Głównego PTT 1,600,000 zł., PZN 25,000 zł., pożyczka 35,000 zł., własne dochody bieżące 756,828 zł. W tym czasie wydatki wyniosły 4,301,866 zł. tak, że saldo na dzień 31.XII. 1949 wyniosło 4,962 zł. We wydatkach pokryto: prace naukowe i zakupy okazów, 967,100 zł., biblioteka 231,459 zł., utrzmanie Muzeum w ruchu tj. płaca dyrektora, personelu administracyjnego /kasjerki, maszynistki, buchalterii/ personelu naukowego i służby wraz z Ubezpieczalnią Społeczną, utrzymanie porządku, czystości, opał, światło, drobne remonty, spłaty pożyczek itd., następnie wysyłki eksponatów zakupowanych centralnie przez Warszawę /dość poważna pozycja/ wyniosły łącznie 3,103,307 zł.

Zbiory powiększyły się znacznie dzięki zakupom przede wszystkim z subwencji Zarządu Głównego PTT.

Frekwencja zwiedzających rośnie i wyniosła w 1949 roku 54,981 osób, w tym 12,965 płacących bilety po 20 zł., 35,542 płacących po 10 zł, i 6,474 płacących po 5 zł. Najsilniejsza frekwencja oczywiście była w miesiącach czerwiec, lipiec, sierpień i wyniosła w tym czasie 37,670 osób tj. 2/3 ogółu zwiedzających.

Muzeum stoi nadal pod fachowym kierownictwem długoletniego dyrektora J.Zborowskiego.

Na terenie Dworca Tatrzańskiego w Zakopanem posiadamy piękne alpinarium, które pozostaje pod opieką Muzeum im. Chałubińskiego. Ponadto Oddział w Bielsku-Białej ma pod swą opieką dwa alpinaria - na Szyndzielni i na Magórce. Pierwsze z nich jest już po zniszczeniach wojennych uporządkowane, drugie ma jeszcze duże braki.

Biblioteka w Krakowie otrzymała nareszcie własne pomieszczenie w tym samym budynku, w którym się mieści Centralne Biuro, na parterze. Niestety z powodu braku miejsca w części pokoju poza szafami bibliotecznymi musieliśmy pomieścić magazyn.

Bibliotekę prowadzi nadal ob. Kazimierz Polak wkładając wiele serca w swą pracę. Biblioteka liczy w chwili obecnej 4,719 czasopism, książek, map, albumów i broszur. Przyrost w roku 1949 wyniósł ogółem 633 książek, czasopism i broszur, w czym znaczna część zakupów z własnych funduszów. Ponadto dysponujemy dużym zbiorem ok. 2,000 przezroczy, które stanowią zupełnie osobny dział i używany dla akcji propagandowej i odczytowej. Do biblioteki sprawiono 2 nowe szafy dostosowane do poprzednich, 2 stoły oraz 12 krzeseł, umożliwiając w ten sposób korzystanie w szerszym niż dotychczas stopniu z biblioteki. Niestety ponieważ udało się nam urządzić lokal biblioteczny pod koniec roku, liczba korzystających osób z biblioteki wyniosła zaledwie 258, podczas gdy już za pierwsze 3 miesiące roku

bieżącego notujemy ponad 12o osób i ruch stale wzrasta.

Dla wyjaśnienia w stosunku do sprawozdania roku poprzedniego podajemy, że w roku ubiegłym były podane jedynie skatalagowane pozycje biblioteczne a nie ilość woluminów.

W roku 1949 wydaliśmy na bibliotekę zł. 399,431, w czym na inwentarz 124,955 zł., na książki tj. zakup, oprawa itd. 131,334 zł., na koszta prowadzenia biblioteki 143,132 zł.

Oddziałom w Warszawie i Katowicach przekazano dublety na odtworzenie zniszczonych w czasie wojny bibliotek zgodnie z uchwałami Zjazdu Delegatów.

Współpraca ze Związkami Zawodowymi.

I. Na terenie ORZZ w Krakowie udało nam się nawiązać kontakty z Akcją Wypoczynku Świątecznego. Akcja ta obejmuje wycieczki zorganizowane przez zakłady pracy w okolice Krakowa i góry i ma bardzo ważne znaczenie dla świata pracy. Braliśmy czynny udział w kilku konferencjach roboczych w wyniku których podjęliśmy się opracowania zagadnienia wycieczek górskich dla AWS. W myśl zasady dekoncentracji ruchu wycieczkowego i odciążenia Tatr pragniemy skierować ten ruch w Beskidy w większym niż dotąd stopniu i stwierdzić należy, że myśl ta znalazła wśród kierownictwa AWS pełne zrozumienie. Rozwiązanie zagadnienia poszło w następujących kierunkach:

a/ opracowania mapy tras wycieczek Akcji Wypoczynku Świątecznego w promieniu możliwości komunikacyjnych Krakowa a więc obejmującej wycieczki najistotniejsze dla popularnego ruchu niedzielnego i przedniedzielnego.

b/ opracowanie przewodnika w formie krótkiego opisu tych tras z podaniem najważniejszych informacji o danej grupie górskiej, oraz danych o sytuacji turystycznej.

c/ powiązanie AWS ze zdobywaniem Górskiej Odznaki Turystycznej,

d/ na przygotowaniu w terenie opisanych wyżej tras tak, aby były one należycie wyznakowane i poprawione, zaopatrzone w tabliczki orientacyjne i drogowskazy a schroniska przygotowane na przyjęcie uczestników.

e/ na przygotowaniu aktywu przewodników po Beskidach, którzy w każdej chwili gotowi byliby do prowadzenia wycieczek AWS z Krakowa.

Ad a/, b/, c/ Zadania tu zakreślone zostały w pełni wykonane. Opracowano szczegółową mapę Beskidów oraz przewodniczek "W Beskidy", którego ilustracją jest wspomniana mapa. Autorem obu prac jest mgr. W. Krygowski, mapę wykonał Wł. Małecki.

Ad d/ W związku z tym, że po szlakach górskich poruszać się będzie duży ruch wycieczkowy AWS., należało szlaki te szczególnie dobrze wyznakować a nawet stworzyć pewne nowe szlaki w najbliższych górskich okolicach Krakowa.

Z tego powodu akcję renowacji szlaków zaczęliśmy w tym roku wcześnie bo już w kwietniu a nawet niektórym ośrodkom farby i subwencje posłaliśmy w drugiej połowie marca br.

Nowe szlaki otwarliśmy w rejonie Kalwarii, Lanckorony, Brzeźnicy i Myślenic - przy czym w rejonie trzech pierwszych akcja już jest ukończona, w rejonie Myślenic jeszcze jest w toku. Podkreślić tu musimy ofiarną pracę prof. A. Siemianowa z Kalwarii, który wraz

z ekipą młodzieży wyznakował w krótkim czasie 78 km szlaków, umieszczając 23 drogowskazy i 2 tablice orientacyjne w rejonie Kalwarii, Lanckorony i Brzeźnicy.
Pracy jednakże w tym dziale nie można uważać za skończoną.
Wszystkie szlaki służące AWS muszą być skrupulatnie skontrolowane i stale kontrolowane, poruszać się bowiem po nich będą ludzie mało doświadczeni, ludzie pracy, właśnie ci, których pragniemy pozyskać dla turystyki górskiej.
Wiąże się z tym zagadnienie zaopatrzenia schronisk i zdatności do przyjęcia tego ruchu mas na nocleg i dania im posiłku. Stan schronisk poprawia się z roku na rok, lecz wiele mu brakuje do wypełnienia zadań, które je czekają.
Powiązanie AWS ze schroniskami ma pewne trudności, albowiem jak z jednej strony schroniska muszą służyć tej akcji w całej pełni / i to w niedzielę, gdy zapełnia je stosunkowo najlepiej ruch normalny/ i nie zawieść jej, tak odwrotnie Akcja Wypoczynku Świątecznego nie może zawieść schronisk /nie dotrzymanie terminów przybycia, straty w związku z tym powstałe i tp./
Trzeba stale przy tym pamiętać, że jak nas widzą w schroniskach, tak oceniają naszą rolę społeczną. W schroniskach musi zatem odbić się również nasz podstawowy postulat służenia masom.
ad b/ Stworzenie aktywu przewodników po Beskidach jest sprawą o niezmiernej doniosłości. Tutaj natrafiamy jednak na największe trudności, gdyż mimo dogodnych warunków finansowych - chętnych do pracy znajdujemy niewielu.
Sukcesów na tym polu nie mamy dużych, gdyż liczba 6 osób z Krakowa, które gotowe są w każdą sobotę i niedzielę n i e z a w o d n i e prowadzić wycieczki nie jest zadawalająca i pole tutaj do pracy jest ogromne.
Środkami zaradczymi będzie systematyczne szkolenie ludzi z zakładu pracy na beskidzkim szczeblu i w związku z tym w porozumieniu z ORZZ do akcji tej obecnie przystępujemy. ORZZ zwróciła się do nas o stworzenie takiego ośrodka szkoleniowego oraz ośrodka metodycznego i poradnictwa turystycznego przy Domu Kultury w Krakowie, które to placówki są w toku organizowania.
II. Ważną rolę na terenie Tatr spełnia akcja pod hasłem: Poznajmy Tatry prowadzona w lecie ub. roku przez Komisję Szkolenia Górskiego PTT. Przez akcję tę przewinęło się około 5000 osób, które pod przewodnictwem fachowych przewodników bezpłatnie zapoznało się z Tatrami, przy czym koszt przewodników pokrywało PTT. Akcja ta powinna rozwinąć się jeszcze szerzej, - spełnia bowiem bardzo rolę skutecznego narzędzia popularyzacji turystyki.

Wysokogórstwo

Klub wysokogórski wskazuje dalszą, silną tendencję rozwojową. Silny napływ młodych sił, adeptów taternictwa jest pocieszającym objawem. Liczba członków Klubu wzrosła do 319 osób, co w porównaniu z rokiem 1948 w którym było 242 członków stanowi wzrost o 77 osób, tj. o 32%. Jak dotychczas najsilniejsze liczbowo jest Koło Krakowskie. Na podkreślenie jednak zasługuje przede wszystkim intensywna akcja prowadzona przez Koło Warszawskie, które tak samo jak

i Oddział Warszawski PTT rozwija się szybko i rośnie w siłę. Przyrost 30 przeszło adeptów w samym tylko Kole Warszawskim zasługuje na specjalne podkreślenie. Również dużym osiągnięciem było stworzenie nowego Koła Klubu w Katowicach. W Kole tym tętni ożywione życie organizacyjne i sportowe.

W dziale szkolenia zorganizowano na wiosnę 1948 r. ogólnopolski obóz zimowy taterników, w którym wzięli również udział jako goście Czesi i Słowacy. Poszczególne Koła zorganizowały ponadto szereg kursów. I tak Koła Warszawskie i Krakowskie zorganizowały po jednym kursie taternickim w Tatrach, przy czym przy organizacji i szkoleniu kursów wszystkich w Tatrach wybitny udział wzięła Komisja Szkolenia Górskiego. Ponadto Koło Krakowskie zorganizowało 2 kursy licznie obesłane, wiosenne i jesienne w skałach podkrakowskich, obejmujące zarówno teorię jak i praktykę. Wreszcie Koło Katowickie i Warszawskie zorganizowały po jednym kursie teoretycznym. Zamierzona wyprawa w Alpy nie doszła do skutku, wskutek nie udzielenia wiz przez Francję. W zamian za to zorganizowano 2 wycieczki w Tatry czechosłowackie.

Wydanie Taternika uległo znacznemu opóźnieniu tak, że dopiero pod koniec roku zdołano wydać połowę rocznika, która niestety pod względem graficznym wypadła bardzo słabo. Druga połowa rocznika jak dotychczas wskutek nieporozumień finansowych, po przejęciu przez Zjednoczenie Poligraficzne drukarni "Polonia" w Zakopanem, gdzie drukowano Taternika dotychczas się nie ukazała.

Specjalny dział pracy stanowi Referat Sprzętu Wysokogórskiego.

W roku 1949 RSW podjął się zaopatrzenia członków KWPTT w sprzęt taternicki, możliwie kompletny. W wykonaniu tego planu RSW wyprodukował /tj. zlecił produkcję odp. zakładom wytwórczym/ w roku 1949 nast. sprzęt: haki asekuracyjne - letnie i zimowe ok. szt. 1000, młotki letnie ok. szt. 53, młotki zimowe szt. 29, liny asekuracyjne szt. 75, liny zjazdowe 25, woreczki żywnościowe szt. 122, karabinki wspinaczkowe/ szt. 752, czekany mod. "Bacitrek" szt. 53, karple /rakiety śnieżne/ szt. 120, opatrunki osobiste szt. 250, raki 10-zębne szt. 70.

Sprzęt ten został w pełni rozprowadzony między członków KWPTT: oprócz członków KWPTT ze sprzętu korzystało i korzysta TOPR i Kom. Szkolenia Górskiego, które szczeg. TOPR pochłania duże ilości sprzętu. Oprócz wym. korzysta jeszcze ze sprzętu Oddział Wrocławski PTT we Wrocławiu, oraz magazyn KWPTT i Obozy Zimowe, oraz Koła Klubu.

W roku 1950, w pierwszym kwartale, kładziono duży nacisk oprócz zaopatrzenia w sprzęt żelazny na zaopatrzenie w odp. ubiór. Zlecono wykonanie i na anal. jak wyżej warunkach rozprowadzono między odbiorców nast. sprzęt: młotki zimowe szt. 14, karabinki wspinaczkowe szt. 600, czekany mod. "Klubowy" szt. 50, overole z drelichu szt. 53, spodnie spinaczkowe sztruksowe szt. 38, wiatrówki z płacht ameryk. szt. 13, haki ze stali profilowanej szt. 125.

W przygotowaniu znajdują się sprzedaż lin asekuracyjnych z włoskich konopi /szt.75/, lin zjazdowych /szt. 25 po 70 m/, oraz specjalnie dla TOPR wykonanych lin dł. 100 m/ zjazdowych/. W fazie końcowej znajdują się przygotowania do młotków letnich /ilość zamówiona 150 szt./, zimowych /il. zamówiona szt. 100/, plecaków wysokogórskich /ilość proj. szt. 30/, oraz wykończenie dalszych partii czekanów mod. "Klubowy" w ilości szt. 100. W trakcie produkcji

znajdują się również karabinki wspinaczkowe, których planowane zapotrzebowanie wyniesie w roku 1950 /II,III,IV kwartał/ około szt. 800.

W olbrzymim stopniu w roku 1950 odbiorcą naszym było TOPR; dla przykładu podajemy, iż w pierwszym kwartale 1950 TOPR zamówił wzgl. już otrzymał: 50 szt. czekanów, 25 szt. młotków zimowych, 50 szt. młotków letnich, 300 karabinów, 20 lin asekuracyjnych, 20 lin zjazdowych 10 m, 40 szt. haków ze stali profilowanej.

Ratownictwo

W okresie od 1.I. 49 do 12.IV.50 alarmowano 244 razy. Z tego w 44 przypadkach alarm zakończył się jedynie na poszukiwaniach telefonicznych.

182 alarmy dotyczą wypadków narciarskich a mianowicie: 96-u złamań, 55 zwichnięć i 31 innych obrażeń.

Wypraw odbyło się w tym czasie 18-e, w tym kilka parodniowych i w trudnym wysokogórskim terenie. W 9-u wypadkach zniesiono zabitych /lub zmarłych w tej liczbie 3-ch samobójców/. Pozostałe wyprawy to znoszenie rannych i poszukiwanie zaginionych.

Ok. 2,000,000 zł. subwencji wydatkowano na: /rok 1949/

zakup sprzętu	800,000 zł.
dyżury i inform.	800.000 zł.
pensja kier. i adm.	600.000 "
koszty wypraw	200,000 "
lek. i opatrunki	100.000 "
różne	30.000 "

Narciarstwo

W łonie PTT istnieje 8 sekcyj narciarskich, a to w Bielsku-Białej, Cieszynie, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Wrocławiu, Zakopanem i Żywcu. Z tych Sekcja Narciarsko-Wycieczkowa w Wrocławiu istnieje w tej chwili raczej tylko formalnie.

Wyniki pracy naszej w narciarstwie mimo trudności organizacyjnych, spowodowanych przebudową sportu polskiego są pierwszorzędne. W ramach sportu wyczynowego zawodnicy SNPTT stanowią stale trzon reprezentacji Polski, a lwia część tytułów mistrzowskich i czołowych miejsc jest łupem naszych sekcyj.

Wspomniane trudności tych sekcyj, które pielęgnują sport wyczynowy, polegają na braku poparcia finansowego ze strony władz opiekujących się sportem, gdyż w nowej organizacji sportu polskiego sekcje nasze znalazły się poza tzw. pionami. Mimo, że statut PZN zatwierdzony przez GUKF przewiduje istnienie sekcyj narciarskich towarzystw turystycznych - GUKF nie znalazł dotychczas rozwiązania tego zagadnienia i cały ciężar utrzymania tych sekcyj spada obecnie wyłącznie na PTT i PZN. Sprawa ta jest jednym z zagadnień organizacyjnych PTT, - domagającym się szybkiego i rozsądnego rozwiązania.

Na pierwszy plan wysuwa się oczywiście działalność SNPTT Zakopane.

Szeroko otoczono opieką młodzież, specjalny nacisk kładąc na

młodzież okolicznych wsi Zakopanego, przeprowadzając w okresie jesieni treningi /suche zaprawy/ prowadzone przez specjalnie w tym celu delegowanych instruktorów, szkoląc ich i urządzając propagandowe zawody narciarskie na ich własnych terenach przez co podniósł się stan liczebny członków Sekcji o 243 osoby. Ogólna ilość członków Sekcji wynosi obecnie 622 osoby, co w czasie dotychczasowego istnienia Sekcji nie miało miejsca.

Zarząd, dzięki swej intensywnej pracy, w pierwszym rzędzie dzięki pomocy PTT w formie subwencji, następnie przez urządzanie zabaw jako imprez dochodowych, był w stanie zakupić 1oo par nowych nart kompletnych , które zostały rozdane z początkiem sezonu w czasie uroczystego otwarcia świetlicy, jako czyn ku czci 7o rocznicy urodzin Józefa Stalina, najbiedniejszej młodzieży wiejskiej. Obecny na uroczystości przedstawiciel GUKF, widząc ze strony Zarządu Sekcji inicjatywę, zapoczątkowanie i chęć umasowienia sportu narciarskiego wśród młodzieży wiejskiej, przyrzekł przydzielić dalsze 1oo par nart poniemieckich, które zostały przydzielone w dniu 31 stycznia a rozdane już 3 lutego b.r. na zawodach propagandowych urządzonych dla okolicznych wsi na terenie Witowa. Dzięki staraniom Sekcji PZN zdołano się przyznać subwencję na wykończenie skoczni treningowej na Kirze Miętusiej w Dolinie Kościeliskiej w wysokości zł. 17o,3o6.- zaś Zarząd Miejski przeznaczył s. kwotę zł. 3o.ooo.- Wykończenie w/w skoczni przyczyniło się w dużej mierze do podniesienia klasy skoczków, tak z okolicznych wsi /juniorzy/, jak również elity, która w czasie nieodpowiednich warunków treningowych na innych skoczniach, tam właśnie miała możność treningu. Dowód, że na otwarcie sezonu zimowego Sekcja urządziła swój pierwszy Konkurs Skoków w dniu 6.I na tejże skoczni.

Ponieważ zapotrzebowanie na narty dla zapowiadających się w przyszłości zawodników wzrastało z dnia na dzień, Zarząd Sekcji zwrócił się z prośbą do GUKF o przydzielenie jeszcze 1oo par nart które zostały nadesłane z końcem lutego. Ponieważ sprzęt ten nie nadawał się do bezpośredniego użytku, Zarząd Sekcji postanowił oddać go do naprawy, co stanowić będzie majątek inwentarzowy na początek przyszłego sezonu.

O znacznej żywotności Sekcji świadczy duży wkład organizacyjny w czasie całego sezonu. Zorganizowano pierwsze zawody narciarskie /konkurs skoków/ na skoczni w Dol. Kościeliskiej, dwa otwarte konkursy na Krokwi, zawody propagandowe w Witowie, Chochołowie, na Bukowinie, na Kalatówkach oraz Memoriał Bronisława Czecha pierwszy raz w dziejach narciarstwa w trudnych warunkach w Tatrach Zachodnich, przyczyniając się w ten sposób do większego zainteresowania się wspaniałymi terenami narciarskimi /klasa europejska/, a tak mało uznanymi przez narciarzy. Poza tym tak organizatorzy jak sędziowie Sekcji brali czynny udział we wszystkich imprezach urządzanych na terenie Zakopanego.

Zarząd Sekcji postanowił założyć sekcję tenisa stołowego, kierownikiem której został Adam Pawlica. O żywotności tej niech świadczy fakt, iż w bardzo krótkim czasie zdobyła mistrzostwo Podhala i zakwalifikowała się o wejście do klasy A.

W sezonie letnim Sekcja wystawiła dwie sztafety do Morskiego Oka i z powrotem zdobywając mimo braku sekcji lekkoatletycznej 2 i 4 miejsce.

Stały kontakt z zawodnikami utrzymywany jest przez sekretariat.

Turystyka zimowa mało czynna, chociaż tak zawodnicy jak i organizatorzy przemierzają stale całe Tatry we wszystkich kierunkach.

Wyniki sportowe:

Wyniki naszych zawodników w całym sezonie dają dowód, że Sekcja w dalszym ciągu postępuje naprzód i nie uroniła nic od czasu swego istnienia. Tak jak dawniej przodowała, tak i teraz prowadzi prym w narciarstwie polskim, czego dowodem jest udział naszych zawodników w Kadrze Reprezentacyjnej w 60%. Samych wyników sportowych znanych z prasy powtarzać nie będziemy, przypomnimy tylko nazwiska Fuli, Daniela Krzeptowskiego, Popielucha, Marusarzy Józefa i Stanisława /który z powodu kontuzji w sezonie ostatnim niemal nie startował/ Ciaptaka, Pawlicy i innych.

Przychody Sekcji zamknęły się kwotą 3,641,529 zł., w czym własne przychody 1,225,651 zł. reszta subwencji z czego 2/3 pokrył Zarząd Główny PTT /1,100,000 zł./, resztę PZN.

O ile chodzi o wyniki sportowe to SNPTT Bielsko zwłaszcza w biegach zjazdowych w osobie Płonki, jednego z czołowych polskich zawodników ma do zanotowania piękne sukcesy.

Dużą pracę wykonała SNPTT "Watra" w Cieszynie zarówno organizacyjną, jak sportową, propagandową i inwestycyjną. Liczne zawody sportowe w których brali udział zawodnicy Watry przyniosły poważne sukcesy. Wybił się tu w sezonie 1948/9 zawodnik Tajner - obecnie SN Budowlani Goleszów. W dziale inwestycji "Watra" dokonała dużych prac z ramienia PZN przez budowę tras zjazdowych w Polanie, w Czantorii i ze Stożka.

SNPTT w Krakowie wyróżniała się piękną pracą turystyczną - dzięki której zdobyła II nagrodę w konkurencji zespołowej o Odznakę Górską PZN za sezon 1948/49. Liczne wycieczki zbiorowe stanowiły dużą propagandę Sekcji i ułatwienie dla miłośników narciarstwa.

Sekcja Narciarska w Katowicach - jedna z liczniejszych prowadziła również silną akcję turystyczną - /13 imprez/.

SNPTT Żywiec poza zawodami sportowymi położyła nacisk na turystykę narciarską. W wyniku czego zorganizowała 23 wycieczki zbiorowe.

Stosunki zewnętrzne

Polskie Tow. Tatrzańskie było jak zawsze członkiem Międzynarodowej Unii Alpinistycznej z siedzibą w Genewie, w której Zarządzie jest reprezentowane przez prof. dr. W. Goetla. W Kongresie Unii w Chamoix w lecie 1949 brał z ramienia PTT udział jako delegat dr. Stanisław Siedlecki.

Ponadto należymy do Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody z siedzibą w Brukseli.

Zawsze szczerze przyjazne stosunki i ścisła współpraca łączą nas z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym.

Również i z Polskim Związkiem Narciarskim z którym łączy nas wspólny Prezes - współpraca układa się harmonijnie i przyjaźnie.

Działalność Oddziałów PTT

Działalność Oddziałów PTT została już w znacznej części omówiona ze względu na ujęcie całokształtu zagadnienia w różnych działach powyżej a to zrzeszeniowym /str. 2 - 5/, inwestacyjnym / 5 - 7/, szlakach turystycznych/7-8/, wydawniczym /str. 12-13/ i narciarskim

/str. 19/

Pozostaje jeszcze do omówienia szereg innych prac. Na pierwszy plan wysuwa się akcja odczytowo-propagandowa i wycieczkowa, która w niektórych oddziałach jest bardzo żywa i stoi na wysokim poziomie.

O ile chodzi o akcję odczytowo-propagandową to rejestrujemy 54 odczyty z frekwencją ponad 6000 osób. Na pierwszy plan wysuwa się działalność Oddziałów Krakowskiego 14 odczytów, poznańskiego 10, Toruńskiego 6 i Wrocławskiego 5. Najwyższą frekwencję wykazuje na odczytach Oddział Wrocławski bo łącznie ok. 2500 osób. Poza tym Oddziały Krakowski, Cieszyński i Nowosądecki prowadziły świetlice dla członków, czynne raz, wzgl. 2 razy w tygodniu i silnie frekwentowane. Poza tym Sekcja Filmowa Oddziału Wrocławskiego urządziła 29 pokazów filmów krótkometrażowych naukowych.

Niektóre Oddziały posiadają własne biblioteki. Z nich najpoważniejsze mają Oddziały w Nowym Sączu /586 tomów/, Toruniu /244 tomów i 475 przeźroczy/ i Cieszynie /244 pozycyj/. Ponadto Oddziały w Katowicach i Warszawie tworzą obecnie większe biblioteki, zasilone dubletami z Biblioteki Centralnej PTT w Krakowie.

Sekcje fotograficzne Oddziałów w Bielsku-Białej i Katowicach prowadzą ożywioną działalność a Oddział w Poznaniu zorganizował wewnętrzny konkurs fotograficzny. Tę działalność hamuje poważnie brak materiałów.

Akcja wycieczkowa Oddziałów dała poważne rezultaty. Wycieczki zbiorowe narciarskie, których było około 50, omówiło w dziale narciarskim. Wycieczki letnie zbiorowe objęły 238 pozycyj z frekwencją ponad 7000 osób. Piękne rezultaty notują tu Oddziały Bielsko-Bialski /72 wycieczki/, Cieszyński /62 wycieczki/, Nowosądecki /39 wycieczek/ i Katowicki /27 wycieczek/.

Ponadto Oddział w Krakowie dał przewodników dla Sekcji Turystycznej CRZZ, którzy na 17 wycieczkach wyżej wyliczonych przeprowadzili ponad 5000 osób. Także Oddziały w Nowym Sączu, Kielcach, Jarosławiu i Żywcu dały przewodników i uczestniczyły w organizacji kilkudziesięciu wycieczek dla świata pracy i młodzieżowych.

Z akcją tą łączy się omówiona na innym miejscu akcja wycieczek dla F.W. w Zakopanem, zorganizowanych przez Komisję Szkolenia Górskiego PTT.

Sprawozdanie PTT

za rok 1950

Sprawy organizacyjne

Zwołany na wiosnę 195o r. Walny Zjazd Delegatów PTT został odwołany. W wyniku tego władze Towarzystwa urzędowały w dalszym ciągu przez cały 195o r. w niezmienionym składzie /patrz sprawozdanie za 1949 r., str. 1/

Wśród placówek organizacyjnych Towarzystwa zaszły tylko nieznaczne zmiany, a mianowicie: Koło Oddziału Bydgoskiego w Toruniu zostało przemianowane na samoistny Oddział.

O ile chodzi o ruch członków / osób zrzeszonych/ to dane za 195o r. są następujące: wszystkie nasze Oddziały zrzeszyły w tym roku 11,744 osób, przy czym liczymy tylko takie osoby, które faktycznie zapłaciły składkę wykupując nalepkę prolongacyjną na legitymację. Stanowi to w porównaniu z 1949 rokiem, w którym było 9364 członków wzrost o 238o osób, tj. 25% . Wśród 11744 członków w 195o r. było 6165 członków Związków Zawodowych / 52%/ młodzieży 5089 /43,5%/ i 49o osób którym nie przysługiwały zniżki w opłatach członkowskich /4,5%/.

W poszczególnych Oddziałach PTT ruch członków w 195o r. był następujący:

Oddział	Stan w 1949	Przybyło	Ubyło	Stan w 195o r.	W tym: Normal.	W tym: Zniżkowych	W tym: Młodzież.
Bielsko-Biała	8o1	326	-	1127	65	8o1	261
Bydgoszcz	133	-	92	41	2	2o	19
Cieszyn	321	16	-	337	15	221	1o1
Gdańsk	1o6	142	-	248	5	127	116
Gorlice	26	-	1	25	1o	1o	5
Jarosław	25	-	3	22	3	18	1
Jelenia Góra	96	56	-	152	2o	1o2	3o
Katowice	2o4o	26	-	2o66	73	1233	76o
Kielce	82	36	-	118	1	83	34
Kłodzko	15o	-	48	1o2	-	1o2	-
Kraków	21o8	6o1	-	27o9	98	1242	1369
Lublin	68	43	-	111	1	46	64
Łódź	335	148	-	483	9	173	3o1
Nowy Sącz	145	15	-	16o	1o	85	65
Poznań	479	235	-	714	31	285	398
Szczawnica	44	4	-	48	5	38	5
Toruń	-	8o	0	8o	-	5o	3o
Wadowice	1o7	29	-	136	15	71	5o
Wałbrzych	182	-	126	56	1	45	1o

Oddział	stan w 1949	Przybyło	Ubyło	stan w 1950	w tym Normalne	Zniżkowe	Młodzież.
Warszawa	1231	742	-	1973	69	889	1o16
Wrocław	156	287	-	443	-	166	277
Zakopane	513	-	17o	343	28	198	117
Żywiec	216	34	-	25o	3o	16o	6o
	9364	82o	44o	11741	49o	6165	5o89

Najpo[illegible]ejszy wzrost liczbowy wykazały Oddziały: Warszawa /742/ Kraków/6o1/, [illegible]elsko /326/, Wrocław /287/, Poznań /235/, Łódź /148/, Gdańsk /142/ itd. Procentowo najsilniejszy wzrost wykazały: Wrocław 181%, Gdańsk [illegible]4%, Lublin 63%, Warszawa 60%, Jelenia Góra 59%, Poznań 49%, Łódź i Kielce po 44%, Bielsko 41%, Kraków 29%, Wadowice 27% itd.

Ubytek liczbowy członków wykazały: Zakopane /17o osób, 33%/, Wałbrzych /126 osób, 69%/, Bydgoszcz /92 osób, 70%/ i Kłodzko /48 osób, 33%/

Ubytek liczbowy w Zakopanem tłumaczy się przejęciem członków [illegible] zapisanych do właściwych terytorialnie Oddziałów /którą to akcję rozpoczęto jeszcze w 1949 r./, zaś w Bydgoszczy odpadnięciem Koła w Toruniu, które utworzyło nowy, samodzielny Oddział. Na terenie Sudetów niestety stan organizacyjny jest wciąż płynny i tym tłumaczy się duże tamtejsze fluktuacje.

Niemal żadnych zmian /minimalne/ wykazły Oddziały w Cieszynie, Gorlicach, Jarosławiu, Katowicach, Nowym Sączu, Szczawnicy i Żywcu.

O ile chodzi o stan liczbowy w obszarach poszczególnych to był on następujący: Oddziały Tatrzańsko-beskidzkie zrzeszały 72o1 członków /62%/, nizinne 379o członków/32%/ a dolnośląsko-sudeckie 753 członków /6%/. Charakterystyczny jest stały wzrost procentowy oddziałów nizinnych / w roku 1949 26%, w 195o 32%, co jest dobrym objawem i dowodem rozszerzania się zainteresowania górami i na odległe od gór tereny.

Cyfrowo biorąc, najsilniejsze nasze Oddziały to Kraków /27o9/, Katowice /2o66/, Warszawa /1973/ i Bielsko-Biała /1127/.

Ruch turystyczny w schroniskach PTT

W roku 195o w dalszym ciągu prowadziliśmy statystykę ruchu w schroniskach, kontynuując badania nad frekwencją. W wyniku tych badań okazuje się, że w ogólności w [illegible]rach naszych zaznaczył się pewien wzrost ruchu turystycznego. W szczególności w T a t r a c h wraz z Zakopanem w okresie pierwszych 9 miesięcy 195o roku dzielono 61125 noclegów, podczas gdy w roku 1949 /łącznie z Hot. "Morskie Oko" w Zakopanem/ udzielono ich 55145. Poszczególne schroniska w 195o roku przedstawiają ilość udzielonych noclegów następująco:

"Hotel Morskie Oko" /11815 noclegów/, Staszeczkówka /9249/, Morskie Oko w Tatrach /7249/, Hala Gąsienicowa /7738 /, Stolarczyk /7319/, Hala Ornak /579[illegible]/, Roztoka /389o/, Pięć Stawów / 2847/, Hala Kondratowa /2361/, Dol. Chochołowska /1oo4/, Przysłop Miętusi /651/, Kiry /Dol. Kościeliska/ 586/.

Ruch passantów w trzech kwartałach 195o r. wynosił około 12o.ooo, podczas gdy w 1949 było ich około 75ooo-8oooo.

Jeśli chodzi o stopień wykorzystania schronisk tatrzańskich to należy stwierdzić, że globalnie były one wykorzystane w przeszło 100% nawet przy mierniku 110 dni pełnego wykorzystania w ciągu roku.

Ruch pasantów układał się w poszczególnych schroniskach następująco: Morskie Oko w Tatrach /ok. 50000/, Hala Gąsienicowa /ok. 30000/, Hala Kondratowa /ok. 150000/, Hala Ornak /ok. 10000/, Pięć Stawów /ok. 7000/, Przysłop Miętusi /ok. 3500/, Staszeczkówka /ok. 2000/, Roztoka /ok. 500/, Stolarczyk /ok. 200/.

Sezon letni wypada na 4 miesiące letnie, czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień, przy czym pierwszy z wymienionych i ostatni są już słabsze, sezon zimowy zaś na marzec, kwiecień i grudzień /druga połowa/.

W B e s k i d a c h udzielono w ciągu 3 kwartałów 1950 r. 24257 noclegów, co w porównaniu z udzielonymi w 1949 roku / za cały rok/ 18602 noclegami również wykazuje wzrost frekwencji.

W kolejności ilości udzielonych noclegów przedstawiają się schroniska beskidzkie następująco: Babia Góra /3801 noclegów/, Leskowiec /2205/, Barania Góra /2174/, Równica /2001/, Klimczok /1966/, Skrzyczne /1665/, Pilsko /1449/, Szczawnica /Majerczak 1336/, Szyndzielnia /1151/, Zwardoń /931/, st. kol. Wisła-Wrzos /901/, Magórka /854/, st. kol. Rabka /657/, Lipowska /632/, Hrobacza Łąka /392/, Gorącza /360/, Przegibek /335/, Rysianka /272/, Luboń /123/, Tuł /2/.

Stosując miernik wykorzystania ilości miejsc noclegowych przez 110 dni w ciągu roku otrzymamy przy ilości miejsc noclegowych 850, że schroniska beskidzkie globalnie wykorzystane były w 26%. Wskazuje to dobitnie na stałą dysproporcję ruchu turystycznego w Tatrach i Beskidach na niekorzyść Beskidów.

Passantów było w Beskidach w 3 kwartałach 1950 r. około 131000 / w r. 1949 cały rok około 40000/, przy czym największą ich ilość wykazały: Równica /ok. 58000/, Szyndzielnia /ok. 20000/, Barania Góra /ok. 15000/, Klimczok /ok. 12000/, Magórka /ok. 7000/, Skrzyczne /ok. 6000/, Luboń /ok. 3000/, Tuł /ok. 1600/, Lipowska /ok. 1500/, Hrobacza Łąka /ok. 1300/, Zwardoń /ok. 1200/, Leskowiec /ok. 1100/. Pozostałe schroniska wykazały ilość passantów mniejszą niż 1000 osób.

Maksimum nasilenia ruchu turystycznego w Beskidach przypada w lecie na miesiące wczesne letnie /przeważnie czerwiec/, maksimum w zimie przypada na styczeń.

W S u d e t a c h natrafiliśmy również w tym roku na duże trudności w otrzymywaniu materiału statystycznego. W roku bież. otrzymaliśmy go od pierwszego w listopadzie. W ciągu 3 kwartałów 195[illegible] udzielono w Sudetach [illegible]886 noclegów, podczas gdy w ciągu roku 1949 udzielono ich 23898. Największą ilość noclegów przedstawiają kolejno schroniska: Dworzec tur. w Karpaczu /13 71 noclegów/, Pod Szrenicą /8171/, dom tur. w Jeleniej Górze /7165/, Samotnia /5717/, dom tur. w Sobieszowie /2354/, Pod Śnieżką /[illegible]/, na Przełęczy Karkonoskiej /542/, Nad Śnieżnymi Kotłami /292/, na Śnieżniku Kłodzkim /246/, Pod Łabskim Szczytem /100/, Na Szrenicy /81/, Szwajcarka - /Sokole Góry/ /69/, Na Stogu Izerskim /8/.

Ruch pasantów wykazał w 3 kwartałach 195[illegible] r. ok. 258648 o w porównaniu z zeszłym rokiem miałoby wskazywać na spadek, lecz należy przypuścić, że szacunek zeszłoroczny był za wysoki.

Stosując miernik wykorzystania miejsc noclegowych przez 110 dni w ciągu roku, otrzymamy, przy ilości miejsc noclegowych ok.

500, że schroniska sudeckie - globalnie biorąc - były wykorzystywane w około 70%.
Obszerne sprawozdanie z działalności Ośrodka badawczego wraz z wnioskami, wykresami i mapami obrazującymi ruch turystów, kierunki tego ruchu, nasilenie w poszczególnych schroniskach tatrzańskich i beskidzkich - zawiera osobna praca mgr. W. Krygowskiego pt. "Ruch turystyczny w górach" /stan faktyczny i projekt rozplanowania / przedstawiona Zarządowi Głównemu.

Szlaki turystyczne

Akcja znakowania objęła podobnie jak w roku ubiegłym poprawę sieci szlaków oraz wyznakowanie zupełnie nowych ścieżek przy czym położono nacisk zgodnie z planem na umieszczenie większej ilości drogowskazów i tablic orientacyjnych oraz na wyznakowanie nowych szlaków w okolicach podgórskich w zasięgu Krakowa.
W wyniku tego wiele malowniczych części podgórskich jak okolice Myślenic, Kalwarii, Lanckorony, i inne otrzymało szlaki turystyczne umożliwiające wycieczkom pracowniczym w ramach akcji wypoczynku świątecznego korzystanie z turystycznych walorów tych okolic.
Znaki turystyczne spotykają się z niszczeniem przez nieodpowiedzialnych osobników, skutkiem czego musieliśmy ustawicznie interweniować zarówno u władz miejscowych jak i centralnych, wyczerpując wszelkie możliwe środki, aby zapobiec marnowaniu wysiłku ludzi Towarzystwa i funduszów państwowych. Niszczenie znaków i kosztownych tablic orientacyjnych oraz drogowskazów było szczególnie częste w rejonach Kalwaria-Brzeźnica i Myślenice lecz również szlaki w innych częściach gór padały ofiarą wiejskich wyrostków.
Akcję znakowania na obszarze Beskidów i Tatr przeprowadzały górskie Oddziały PTT oraz Centralne Biuro wzgl. jego filia w Zakopanem.
Poniższa tablica obrazuje rozmiary tej pracy.

Oddział	Szlaki odnowione w km.	Szlaki nowe w km.	Drogowskazy i tablice orientacyjne
Biała	198	16	44
Cieszyn	57	5	30
Katowice	212	-	22
Nowy Sącz	91	-	54
Wadowice	132	-	-
Żywiec	50	21	-

Oddział	Szlaki Odnowione w km	Szlaki nowe w km	Drogowskazy i tablice orientacyjne
Centralne Biuro w Krakowie przy odziale Oddziału PTT w Krakowie	99	114	63
Filia C.B. w Zakopanem	17	2	-
	353	16[illegible]	213

Ogółem zatem oddano w 1950 r. do użytku 1013 km szlaków, zaoptrując je w 213 tablic /drogowskazów/. Kontrola stanu szlaków objęła ponadto kilkaset kilometrów szlaków znakowanych w roku ubiegłym.

Stan kilometrażu szlaków turystycznych PTT wyniósł w r. 1950 ok. 2320 km

Górska Odznaka Turystyczna

Sezon letni 1950 r. upłynął pod znakiem wzmożonego zainteresowania Górską Odznaką Turystyczną. Zgodnie z przewidywaniami Komisji GOT, drugi rok akcji GOT dał poważne rezultaty świadczące o tym, że o odznakę ubiegali się ludzie z całej Polski, stykający się z górami po raz pierwszy i pochodzący z najodleglejszych nieraz zakątków. Pod względem struktury społecznej uderzający był udział w zdobywaniu GOT świata pracy, robotników i młodzieży oraz inteligencji pracującej. Do popularyzacji odznaki przyczyniła się bardzo silnie rozwinięta propaganda w ośrodkach wczasowych na Ziemiach Zachodnich i na Śląsku, gdzie Komisja mianowała przodownikami uprawiających turystykę referentów turystyki w domach wczasowych.

Również powiązania akcji GOT z akcją wycieczek tatrzańskich prowadzonych pod hasłem "Poznajmy Tatry", przy usilnej pomocy i pracy filji Centraln. Biura w Zakopanem spopularyzował Odznakę wśród wczasowiczów na Podtatrzu.

Duże zainteresowanie nią wykazała również młodzież, która przy sposobności obozów letnich ubiegała się licznie o odznakę. Wśród Oddziałów PTT wyróżnił się szczególnie Oddział w Krakowie, który nawiązał łączność z wielkimi zakładami pracy w rejonie Krakowa i pozyskał mnóstwo sympatyków zbiorowego wycieczkowania i zdobywców GOT niższego i wyższego stopnia, dając dowód dużej prężności organizacyjnej ośrodka krakowskiego.

Również inne Oddziały jak w Katowicach, Białej, Cieszynie przyczyniły się wybitnie do propagandy gór i odznaki a wśród Oddziałów nizinnych, odległych od gór wyróżniły się szczególnie Oddziały w Poznaniu, Łodzi, Warszawie, Toruniu, Gdańsku, i Bydgoszczy. Ze słabych liczebnie ośrodków wyróżnił się ilością zdobytych odznak Oddział w Gorlicach.

Członkowie PTT i uczestnicy wycieczek zorganizowanych przez PTT w liczbie ubiegających się stanowili około 59%. Charakterystyczne jest, że im wyższy stopień odznaki procent ten wzrasta a mianowicie w ilości odznak brązowych procent ten wynosi 58%, w srebrnych 75%, w złotych 90%, a GOT dużych srebrnych i złotych po 100 %.

Jakkolwiek termin nadsyłania protokołów GOT jeszcze nie upłynął podajemy dotychczasowe wyniki akcji GOT w r. 1950 wedle stanu z 27.XI. 1950 r.

Górska Odznaka Turystyczna 1950

GOT mała			GOT duża		
Brązowa	srebrna	złota	srebrna	złota	Razem
3646	314	42	12	12	4028

W konkurencji o Nagrodę Przechodnią GOT dla Oddziału PTT, którego członkowie lub uczestnicy wycieczek zorganizowanych przez Oddział / choćby nieczłonkowie/ zdobędą największą ilość punktów, prowadzi w 1950 r. /wedle stanu z dnia 27.XI. 1950 r./ Oddział PTT w Krakowie /875 pkt/ przed Oddziałem PTT w Katowicach /211 pkt/ i Oddziałem PTT w Bielsku-Białej /167 pkt/. W ogólnej punktacji za oba lata 1949 i 1950 r. prowadzi Oddział w Krakowie /1067 pkt/ przed Oddziałem w Bielsku- Białej /313 pkt/ i Oddziałem w Katowicach /290 pkt/.

Dalsze szczegóły tabeli zawarte są w Komunikacie Komisji GOT Nr 4 /1950/.

Ratownictwo

Ważnym wydarzeniem w życiu Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego była subwencja Obywatela Premiera w wysokości 7 milionów złotych. Zakupiono dzięki niej najniezbędniejszy sprzęt którego braki dawały się dotkliwie odczuwać. Ponadto zakupiono samochód ciężarowy, który przewozi w razie alarmu ratowników i sprzęt, co przyspiesza każdą akcję. Równocześnie PCK użycza swych sanitarek samochodowych do przewozu rannych, tak, że odstawienie ofiary wypadku do szpitala odbywa się nareszcie szybko i sprawnie.

Zarząd TOPR został zrekonstruowany w czerwcu 1950, i na jego czele stanął dotychczasowy kurator Ob. Stefan Zieliński.

Działalność ratunkowa w 1950 była niestety bardzo ożywiona. Zima obfitowała w liczne wypadki narciarskie. Wzmocnione dyżury ratownicze na Gubałówce i Kasprowym Wierchu czuwały stale, udzielając pomocy w przeszło 120 wypadkach. Sezon letni 1950 był jednym z najliczniej obfitujących w wypadki. Pogotowie odbyło 29 wypraw ratunkowych, interweniując w sprawie 31 osób. Z tego 2 alarmy zbędne wzgl. fałszywe, 4 osoby uratowano zdrowe, 14 rannych i chorych, zniesiono 9 ofiar wypadków śmiertelnych, 2 osoby zaginęły bez wieści. Niektóre wyprawy były bardzo ciężkie. Wypadków taternickich /wysokogórskich/ było 3, wszystkie śmiertelne.

Narciarstwo

W związku z reorganizacją sportu w Polsce nasze Sekcje Narciarskie PTT uprawiające sport narciarski wyczynowy rozwiązały się wzgl. przekazały swych zawodników innym organizacjom. W łonie PTT pozostały Sekcje Narciarskie uprawiające turystykę, z nich wybija się SNPTT Kraków, która w 1950 r. zdobyła I miejsce w Konkurencji zespołowej o nagrodę min. Rabanowskiego za Górską Odznakę, oraz II miejsce za prace organizacyjne, co chlubnie świadczy o poziomie prac tej sekcji.

Przypominamy, że Sekcja ta w 1949 r. w konkurencji o Górską Odznakę zajęła również wysokie miejsce - bo drugie.

Wydawnictwa

W ciągu roku 1950 przygotowaliśmy w pełni rocznik XX Wierchów za r. 1950 i w chwili obecnej zamierzamy go oddać do druku. Rocznik ten zawiera następujące prace: Turystyka Górska w Planie 6-letnim - /W. Goetel/. Od poronińskiej narady do Października - /Jan Kalkowski/, W sprawie nowych badan nad przeszłością ruchów społecznych na Podhalu - /Jan Reychman/, Rewolucja chłopska Kostki Napierskiego 1651 r. - /Adam Przyboś/, Przez puszczę Gorczańską - /Władysław Krygowski/, Region Sudecki i jego gospodarka - /Stanisław Berezowski/, Gdy Tatry "Dunaj" otlewał dookoła - /Marian Gotkiewicz/, Wiatr halny - /Władysław Milata/, Łysina w Beskidzie Małym - /Alfred Weber/, Jurajskie Wierchy - /Kazimierz Sosnowski/, O Wołochach na Słowacji - /Marian Gotkiewicz/, Władysław Matlakowski - /Wanda Gentill Tippenhauer/, Opis Tatr r. 1820 - /Tadeusz Kruszyński/, Kasprowy - góra narciarska - /Zbigniew Płonka/, Igloo w górach - /Zbigniew Jaworski/.

Jeśli pokonamy trudności finansowe, rocznik ten ukaże się około marca przyszłego roku.

O ile chodzi o stan rozsprzedaży wydawnictw z ubiegłych lat to przedstawia się następująco:

Wierchy tom XVIII jubileuszowy z nakładu 3705 egz. - pozostaje jeszcze 1350 egzemplarzy.

Wierchy tom XIX z nakładu 3000 egz. pozostaje obecnie jeszcze 1227 egz.

Informator Turystyczny PTT z nakładu 5000 egz. - pozostaje jeszcze 965 egzemplarzy.

Wycieczki Górskie z nakładu 5000 egz. - pozostaje jeszcze 3430 egzemplarzy.

Prace inwestycyjne

W roku 1950 prowadzono w dalszym ciągu intensywnie budowy, odbudowy i remonty obiektów turystycznych. Wszystkie roboty są w momencie pisania niniejszego sprawozdania w toku tak, że nie możemy podać wzorem ubiegłych lat dokładnych danych, lecz jedynie omówić prace wykonywane. Prace te są prowadzone w kilku grupach. Poniżej podajemy szczegóły dotyczące poszczególnych obiektów.

T a t r y

1/ Hala Gąsienicowa: Gruntowna przebudowa schroniska z częściową dobudową sali jadalnej. Roboty mimo wielkich trudności są obecnie w pełnym toku. Wykończenie i częściowe oddanie do użytku ma nastąpić około 15 stycznia 1951 roku. Przebudowa obejmuje następujące prace:
założenie nowych stropów żelbetowych w miejsce uszkodzonych drewnianych, - ocieplenie całego budynku i zabezpieczenie przed wilgocią jak również przebudowę centralnego ogrzewania i urządzeń wodno-kanalizacyjnych.

2/ Hala Kondratowa: Ze względu na duży ruch turystyczny na Giewont postanowiono powiększyć schronisko na Hali Kondratowej przez dobudowanie nowego skrzydła od strony zachodniej. Dotychczas przygotowano potrzebny materiał i obecnie przystępuje się do powyższej budowy.

3/ Hala Ornak: W celu doprowadzenia otoczenia schroniska do porządku wybudowano betonowy trwały dół na śmieci. W bieżącym roku zostanie wykonana w schronisku instalacja elektryczna co umożliwi wykorzystanie tego schroniska w sezonie zimowym w całej pełni.

4/ 5 Stawów: Budowę schroniska doprowadzono obecnie częściowo pod dach niestety prace budowlane musiano przerwać z powodu trudnych warunków atmosferycznych. Obecnie trwają prace transportowe materiałów budowlanych potrzebnych do wykończenia tego schroniska.

5/ Dom im. ks. Stolarczyka: Cały kredyt przeznaczony na to schronisko został przerobiony. Schronisko pokryto w całości nowym dachem i wybudowano 2 nowe kominy. Pozostałe braki wykona PTT w tym roku z dodatkowych kredytów.

B e s k i d y

1/ Schronisko na Skrzycznem: Jest to w chwili obecnej największa robota na terenie Beskidów. Są tam przede wszystkim prowadzone roboty instalacyjno i urządzenia wewnętrzne. Prace te prowadzi Oddział Katowicki.

2/ Schronisko na Równicy: Również Oddział w Katowicach prowadzi remont bieżący schroniska.

Bieżąco większe i mniejsze remonty są prowadzone również w następujących obiektach:

3/na Babiej Górze: Oddział w Żywcu
4/ " Boraczej: " "
5/ " Lipowskiej: " "
6/ " Pilsku: " "
7/ " Rysiance: " "
8/ " Leskowcu: " w Wadowicach
9/ " Stożu: " w Cieszynie
10/ " Klimczoku: " w Bielsku-Białej
11/ " Magórce: " " "
12/ w Zwardoniu: " " "
13/ "Stefanka": " " "

Ponadto Oddział w Katowicach uruchomił stację turystyczną w Brennej na 20 miejsc noclegowych.

Prace w Sudetach - patrz rozdział odnośny.

Szkolenie

W roku 1950 szkolenie ogólne nie było prowadzone przez nas, jedynie został urządzony kurs na 60 osób w Szklarskiej Porębie dla przodowników turystyki masowej i kierowników domów wczasowych z terenu Sudetów. Natomiast współdziałaliśmy przy uruchomieniu ośrodka turystycznego przy Domu Kultury w Krakowie i to zarówno pod względem finansowym, jak i organizacyjnym.

Praca szkoleniowa była skoncentrowana w szkoleniu taternickim przez Klub Wysokogórski /patrz rozdział Klub Wysokogórski/.

Klub Wysokogórski

Klub Wysokogórski PTT działał pod kierownictwem Zarządu, którego prezesem był dr Jan Dorawski.

W łonie Zarządu działały następujące Komisje i Referaty:
- Referat Sprzętu Wysokogórskiego, który zajmował się nabywaniem i produkcją sprzętu i rozprowadził pomiędzy członków sprzęt wysokogórski na łączną sumę 750.000 - zł. i dzięki swej akcji umożliwiał uprawianie taternictwa.

W szczególności wyprodukowano 50 sztuk lin asekuracyjnych, 75 zjazdowych, 60 młotków zimowych, 100 młotków letnich, 120 haków skalnych, 1800 karabinków asekuracyjnych, 150 czekanów, 12 wiatrówek, 18 śpiworów, 10 ram trzcinowych do plecaków, oraz dostarczono 50 maszynek spirytusowych.

Referat Prasowy, który opublikował w czasopismach i w prasie codziennej szereg fachowych artykułów, związanych z rozwojem taternictwa i osiągnięciami sportu wysokogórskiego.

Komisja Szkolenia Górskiego, która została jednak w ciągu ostatniego okresu zlikwidowana, a na jej miejsce utworzona Komisja Szkolenia Taternickiego koordynowała szkoleniową działalność poszczególnych Kół KW.

Komisja Wypraw Wysokogórskich, która przeprowadziła prace programowe i zaplanowała szeroko działalność wyprawową Klubu w

mach planu 6-letniego.

Redakcja "Taternika", która wydała niestety tylko jeden zeszyt poświęcony Polskiej Wyprawie Himalajskiej w r. 1939. Akcja wydawnicza była zahamowana brakiem funduszów i konfliktem z drukarnią zakopiańską.

Ogólna liczba członków wynosiła 336 /: 8 honorowych, 188 zwyczajnych, 140 uczestników/, Bezwzględny przyrost członków wynosił więc 74 osoby. W ogóle dał się zauważyć masowy napływ świeżego narybku taternickiego i wzmożona akcja poszczególnych Kół KW skupiających turystów i taterników w różnych punktach Polski:

Kół istniało 4: Krakowskie, Warszawskie, Zakopiańskie, utworzone zostało nowe Koło Śląskie w Katowicach, a obecnie w wyniku narastania zainteresowania sportem wysokogórskim tworzy się nowe Koło Poznańsko-Pomorskie z siedzibą w Poznaniu.

Każde z Kół prowadziło na terenie swojego ośrodka akcję odczytowo-propagandową, szereg kursów teoretycznych i przede wszystkim praktyczną akcję szkoleniową odzwierciedlającą się urządzeniem następujących obozów i kursów:

Koło Krakowskie /pracujące pod kier. kol. Paszuchy/ zorganizowało w październiku 1949 kurs wspinaczkowy w Skałkach podkrakowskich, w którym wzięło udział 40 osób, następnie obóz zimowy w Tatrach w kwietniu 1950 z udziałem 10 osób. Ponadto Koło zajmowało się organizacją ogólnopolskiego obozu zimowego KW w tym samym okresie. W okresie letnim zorganizowano kurs wspinaczkowy w Skałkach podkrakowskich dla 48 osób, z których w kursie taternickim przy Morskim Oku wzięło udział 29 uczestników i 12 instruktorów: dokonano na nim 54 przejść grupowych.

Koło Warszawskie /działalność pod kier. kol. W. Żuławskiego/ urządziło kurs taternicki przy Morskim Oku w lipcu 1950, przy współpracy Koła Krakowskiego dla 15 uczestników i 7 instruktorów. Koło pracowało szczególnie nad usamodzielnieniem górskim swoich młodych członków.

Koło Zakopiańskie /działające pod kier. kol. J. Januszkowskiego/ prowadziło akcję propagandową na terenie Zakopanego i współpracowało w dziedzinie szkolenia i upowszechnienia taternictwa z Sekcją Turyst. przy Szkole Przemysłu Drzewnego;

Koło Śląskie zostało utworzone na skutek olbrzymiego zainteresowania sportem wysokogórskim w górnośląskim ośrodku PTT. Zarząd rozpoczął akcję szkoleniową przez zorganizowanie kursu teoretycznego dla 60 osób i praktycznego kursu taternickiego przy Morskim Oku dla 11 osób.

Indywidualna działalność taternicka członków Klubu była w ostatnim okresie niezwykle ożywiona i wyraża się liczbą około pięciuset samych tylko letnich przejść ścianowych i granitowych.

Prace naukowe

W dziale popierania prac naukowych w/r Klub 1950 subwencjonowano w dalszym ciągu prace limnologiczne na terenie Tatr i pracę prof. P. Olszewskiego.

W dziale badań jaskiniowych prowadzone były nadal prace przez naszą Komisję Speleologiczną pod kierunkiem Ob. Stefana Zwolińskiego. Badania te prowadzone były w grotach Mroźnej, Górnej ...

nej Miętusi, Lodowej / w Ciemniaku oraz Magóry. Badania te zwłaszcza w grocie Mroźnej i Lodowej doprowadziły do ciekawych odkryć a w pozostałych rozszerzyły znajomość tych grot. Z pośród tych grot, grota Mroźna będzie w roku 1951 udostępniona dla szerokich mas, gdyż stanowi bardzo ciekawy obiekt.

Ewentualne uzupełnienia w czasie druku na ostatniej stronie.

Dyrekcja Turystyki Sudeckiej w 1949 r.

Działalność Dyrekcji Turystyki Sudeckiej PTT w r. 1949 dzieli się na dwa okresy:

Pierwszy do czerwca pod kierownictwem inż. A. Kulczyńskiego, drugi od lipca pod kierownictwem Stangreta Zdzisława.

Pierwszy okres jest zasadniczo wegetatywnym gdyż nominalny kierownik złożył rezygnację w styczniu. W oczekiwaniu na zmianę wykonano roboty remontowe z dotacji za r. 1948. W okresie ulgowym wykańczano dostawy opału do schronisk, oraz inne najkonieczniejsze, bez żadnych planów na przyszłość.

Z początkiem czerwca nastąpiła zmiana. Nowy kierownik stanął wobec nast. problemów.

1. Ustalenia definitywnych zadań i kompetencji t.zw. Dyr. Tur. Sud. PTT.
2. Ustalenie stosunku Dyrekcji do miejscowego Oddziału PTT.
3. Przeforsowanie zakończenia przesilenia w Zarz. Oddz. PTT. i spowodowanie wyboru nowego Zarządu.
4. Spowodowanie załatwienia pretensji /zresztą już zasądzonych/ szeregu osób w stosunku do Oddz. PTT, a ściśle do nieistniejącego jego Zarządu.
5. Rzeczowego załatwienia zatargu pomiędzy PTK a Dyrekcją i spowodowanie ścisłej współpracy.
6. Po stwierdzeniu chaosu w księgowości Dyr. Tur. Sud. nie dającego zorientować się zupełnie w całości tej instytucji - ustalić natychmiastowe środki i półśrodki zaradcze.
7. Ustalenie stanu rozliczeń z subwencji za 1948 r. i sporządzenie ich całości.
8. Ustalenie wysokości przyznanych kredytów z PFI za 1949 r. przygotowanie warunków do wykonania planu - wykonanie go, oraz ustalenie wytycznych do 6-io letniego planu inwestycyjnego.
9. Spowodowanie kolegialnego /z Zarz. Gł. PTT., Urz. Woj. i Biurem turystycznym Min. Kom./ ustalenia zdecydowanego kierunku rozwoju gospodarki schron.
10. Uspołecznienie gospodarki schroniskowej.

Przy tak wielkiej różnorodności zagadnień, przy równoczesnej reorganizacji biura, a co najważniejsze braku doświadczenia praktycznego i znajomości terenu, trudno ustalić plan działania i dokładny podział pracy. Wszystkie zagadnienia rozwiązywano niemal jednocześnie, a każde z nich było rzeczą pierwszej wagi.

W związku z tym kierownik odbył szereg konferencji z Zarządem Głównym i Centraln. Biurem PTT w Krakowie, z Woj. Wydz. Komunikac. we Wrocławiu, Przewodn. Międzyoddz. Komisji dla spraw turystyki z ob. V. Wojewodą Kulczyckim, w Biurze Turystyki M.K. w Warszawie oraz czynnikami miejscowymi. Niektóre zagadnienia zdołano rozwikłać w całości, inne połowicznie. W efekcie do końca ubiegłego roku rozpracowano 90% zagadnień.

ad I. Ustalono, że zadaniem Dyr. Tur. Sud. na najbliższy okres jest zastępowanie w biurowych i gospodarczych czynnościach

Zarz. Gł. i jego Centr. Biura w Krakowie, na terenie Okręgu Jelenia Góra.
Był wprawdzie nacisk na objęcie terenów Kłodzka i Wałbrzycha jednak z uwagi na bądź co bądź i tak rozległe zadania na terenie Jel. Góry postanowiono doprowadzić do porządku sprawy wyłącznie na tym terenie. Sprawy gospodarcze na terenie Kłodzka i Wałbrzycha postanowiono na razie do kompetencji odpowiednich Oddz. PTT.

ad 2. Ustalono ostatecznie, że Oddz. PTT w Jeleniej Górze /analogicznie w miarę rozwoju i inne/ ma za zadanie wyłącznie działalność ideologiczną, jak propaganda turystyki, przewodnictwo górskie, ratownictwo, szkolenie, współpraca z innymi instytucjami społecznymi itp., podczas gdy Dyrekcja zajmować się ma wyłącznie sprawami gospodarczymi dla celów turystyki i sprawami finansowymi związanymi z działalnością Oddziału.

ad 3. Wspólnie z miejscowym Komitetem PZPR i władzami PTT doprowadzono do Walnego Zebrania członków PTT i wyboru nowego Zarządu w dniu 6 października 1949 r.

ad 4. Uzyskano od Zarządu Gł. PTT, specjalną dotację na pokrycie długów starego Oddziału PTT i wypłacono wszystkich wierzycieli na ogólną sumę 709,536 zł. w czym 185.000. zł. za zaległe składki w Ubezpieczalni Społecznej.

ad 5. Po stwierdzeniu, że główne źródło zatargów, a nawet nieuzasadnionych wzajemnych ataków przez prasę leżało w osobistych urazach pewnych ludzi z jednej i z drugiej strony, spowodowano usunięcie z obu stron szkodzących współpracy osób. Oddano do dyspozycji PTK pomieszczenie na biura w Dworcu Turyst. w Jeleniej Górze oraz poczyniono przygotowania do fuzji pod względem gospodarczym oddziałów gospodarczych obu instytucji, niezależnie od mającej nastąpić w przyszłości całkowitej fuzji obu Towarzystw.

ad 6. Doprowadzono do porządku dokumenty buchalteryjne Dyr. Tur. Sud. w pierwszym rzędzie za rok 1948 łącznie z bilansem oraz wyprowadzono na bieżąco buchalterię za rok 1949 / w tym celu zaangażowano specjalnie 3-ch księgowych, którzy pracowali przy współudziale całego aparatu biurowego/.

ad 7. Jako środki zabezpieczające przed ewentualnym spowodowaniem deficytów za r. 1949 na skutek braku orientacji finansowej, do czasu podciągnięcia buchalterii, zastosowano jak najdalej posuniętą oszczędność w wydatkach nie dających 100% natychmiastowego efektu. Jako przyczynę niedociągnięć buchalterii w okresie przeszłym można śmiało uznać brak odpowiednich fachowców w tej dziedzinie, przy zbyt nisko wyznaczonym na ten cel uposażeniu. Należało więc przeforsować przede wszystkim odpowiednie fundusze na ten cel, a następnie dobrać ludzi. W tej chwili pracują w Dyr. Tur. Sudeckiej stale dwie siły buchalteryjne. Zamknięcie bilansu za r. 1949 planuje się na koniec marca b.r.

ad 7. Po ustaleniu stanu rozliczeń z Dotacji na rok 1948 wysłano z końcem [illegible] roku resztę rozliczeń do Urzędu Wojewódzkiego. Sprawę rozliczeń przeciągała zależność zestawienia dokumentów od księgowości, która w tym okresie dopiero osiągnęła stan umożliwiający oparcie na niej rozliczeń.

ad 8. Zdając sobie sprawę z ogromu pracy nad uporządkowaniem zaszłości, oraz braku odpowiedniego przygotowania pod względem znajomości faktycznych i długofalowych potrzeb jeżeli chodzi

o remonty w schroniskach tudzież ze względu na spóźnioną porę rozpoczynania robót w tego rodzaju trudnych warunkach górskich, kierownictwo Dyrekcji Turystyki Sudeckiej nie chciało początkowo w ogóle wykonywać żadnych robót remontowych w r. 1949. Jednak pod naciskiem władz wyższych podjęło się tego ciężkiego zadania i po skorygowaniu rozdzielników wykonano plan w 100 % na ogólną sumę 6,271,919.- zł. Zadanie to było naprawdę trudne, gdyż:

a. termin rozpoczęcia i tak poźnych jak wspomniano wyżej opóźnił się tym bardziej brakiem decyzji Dyrekcji,
b. wyszukanie odpowiedniego fachowca - inżyniera dla dokumentacji technicznej i nadzoru robót, po ciężkim doświadczeniu ubiegłego roku w osobie inż. Majka, było trudne, ostatecznie po uzgodnieniu z architektem powiatowym wybór padł na inż. arch. Feliksa Jana, który po dłuższym namyśle zdecydował się na objęcie tego stanowiska,
c. brak doświadczenia jak i dokładnej znajomości objektów oraz ich potrzeb w stosunku do zadań i rozwoju z uwzględnieniem warunków terenowych przez kierownika Dyrekcji Sudeckiej zbiegał się z podobnym a nawet w większym stopniu z brakiem znajomości ze strony architekta. W tym celu musiano kilkakrotnie zmieniać decyzję co do raz powziętych już planów pod wpływem powolnego wgryzania się w potrzeby schronisk.
d. trudności związane z tymi zagadnieniami wiązały się również z zagadnieniami wymienionymi w pkt. 9 i 10 - brak planów rozwojowych turystyki w ogólności i schronisk w szczególności, oraz zbiorowa rezygnacja i szereg zmian kierowników schronisk,
e. poźno rozpoczęte wykonanie planu we wszystkich dzielnicach Polski a szczególnie w powiecie Jeleniogórskim, jeżeli chodzi o inwestycje budowlane spowodowało brak wykonawców i odpowiednich firm na naszym terenie. Jak wiadomo w całym powiecie powyższych firm budowlanych jest b. niewiele. Tym bardziej brak było w ogóle chętnych na "zakazane roboty w górach". Firmy państwowe i spółdzielcze z miejsca odmówiły udziału w robotach, a z pośród mniej więcej poważnych firm prywatnych zaledwie kilka podjęło się robót,
f. gwałtowny popyt na materiały budowlane spowodował brak niektórych na rynku.

Biorąc te wszystkie trudności pod uwagę musiano chcąc wykonać plan finansowy, zaplanować względnie po korekcie planu wykonać roboty jeżeli już nie najbardziej palące, to przynajmniej takie, które byłyby wykonane pod względem wykonawców i odpowiednich materiałów.

Zrozumiała rzecz, że w takich warunkach wykonanie robót opierało się w ? % na systemie gospodarczym. Trudności te jak i inne szczęśliwie pokonano - plan wykonano i aczkolwiek zaszły pewne niedociągnięcia pod względem pierwszeństwa potrzeb, Dyrekcja z czystym sumieniem stwierdza, że nie zaniedbała żadnych środków dla wykonania tego zadania w miarę możliwości.

ad 9. Jednym z doniosłejszych zagadnień, wiążących się z innymi decydującymi jeżeli chodzi o planową gospodarkę schroniskami jest zagadnienie kierunku rozwoju w ogólności. Kwestia rozbudowy i odbudowy całkowitej jednych schronisk, zmniejszenie lub całkowita likwidacja innych zależy od długofalowych planów rozwoju w kierunku turystyki polskiej.

Kwestia sposobu i kierunku eksploatacji obiektów, kwestia zabezpieczenia i finansowania ich i szereg innych wiążących się z tym zagadnieniem i to nie tylko na terenie n/ Okręgu, lecz całej Polski. Dyrekcja spowodowała cały szereg konferencji oraz brała udział w szeregu ogólnopolskich konferencji na ten temat. Wysunięto cały szereg koncepcji i postulatów.

Stwierdzić jednak należy, że niestety do tej pory nie zrobiono nic w tym kierunku, praktycznie poza zaplanowaniem ogólnym masowego ruchu turystycznego bez przygotowania gruntu dla wykonania tych zadań /Domy Turystyczne, schroniska, przewodnicy i przewodniki, rozplanowanie chłonności terenu i przygotowanie aparatu wykonawczego/. W związku z tym ułożenie szerszego planu pracy na rok 1950 prócz normalnej pracy biura, jest zasadniczo dla Dyrekcji Turystyki Sudeckiej zagadnieniem dość trudnym i oprzeć się musi na koncepcjach własnych i wyczuciu potrzeb terenu aż do czasu ustalenia polityki turystycznej odgórnie. Brak oficjalnego kierunku i pewnego oficjalnego szyldu na gruncie wewnętrznym /poprzez Biuro Turystyki M.K. i Stowarzystwa Turystyczne/ spowodował nieporozumienia z władzami samorządowymi na tle własności, czy też użytkowania obiektów, czego przykładem jest ciągnąca się od dawna sprawa Dworca Turystycznego w Jeleniej Górze, czy też od czasu do czasu dyskusje słowne lub piśmienne na temat użytkowania innych obiektów. W sprawie tych konfliktów na temat własności, czy też użytkowania trzeba poświęcić osobno parę słów w niniejszym sprawozdaniu.

"Usankcjonowania" pionu dla turystyki jeszcze nie dokonano ale rząd Polski Ludowej stwierdził, że turystyka jest dla społeczeństwa celem samym w sobie, oraz środkiem do innych jeszcze ważniejszych. W tym też celu już w 194[illegible] r. wytypował szereg wyjściowych punktów dla rozwoju turystyki i zlecając specjalnym zarządzeniem z 1946 r. oraz jego powtórzeniem z dnia 7.IV.1948 r. opiekę nad tymi obiektami Towarzystwom Turystycznym, aż do czasu szczegółowego opracowania tego zagadnienia. Udzielił też tym instytucjom ściśle określonych a niekiedy nawet dość wysokich w cyfrach dotacji lub subwencji na cele zabezpieczenia, względnie uruchomienia tych obiektów. Wspomniane obiekty w oparciu o te fundusze z dużym nakładem pracy ludzkiej wyremontowano do celów turystycznych. I teraz na skutek lokalnych, po najmniejszej linii oporu idących, jakby wrogich turystyce tendencji chce się, te budynki wyremontowane, czyste, zagospodarowane, nie wymagające wkładów finansowych oddać innym instytucjom dla innych celów /Dw. Tur. Jel. Góra/ mimo, że jest jeszcze wiele budynków pustych lecz wymagających przez zaniedbanie nakładu pracy i funduszów.

ad 1o. Zagadnienie tymczasowego sposobu eksploatacji schronisk zajęło Dyr. Tur. Sudeckiej 3/4 czasokresu sprawozdawczego pracy. Aż do końca września ub. roku gospodarka w schroniskach opierała się w/g przedwojennego jeszcze wzoru na dzierżawcach wzgl. półdzierżawcach. Szczególnie na naszym terenie system ten był jednym z najbardziej nieodpowiednich tym bardziej, że stosunek tych t.zw. dzierżawców do nominalnego właściciela, czy też tymczasowego użytkowania PTT był na tym terenie bardziej niż niejasny. Po akcji Orbisu i chwilowej gospodarce Doln. Sp. Turystycznej w maju 1947 r. wszystkie schro-

niska przekazane zostały PTT.
Kierownictwo Dyr. Tur. Sudeckiej zmuszone było nie przeciągając dłużej normalnego stanu powziąć pewne sugestie dla decyzji Zarz. Gł. PTT.
Koncepcji tych było parę:

1. Pozostawienie gospodarki w schroniskach w rękach dzierżawców, lecz po uprzednim prawnym sprecyzowaniu tego stosunku.
2. Przejęcie całości gospodarki pod jeden wspólny aparat przez a./kierowanie.całością przez Dyr. Turystyki Sudeckiej pośrednio, a bezpośrednio przez Zarząd Główny PTT.
   b/ Utworzenie spółdzielni dla spraw gospodarki schroniskowej.
3. Oddanie gospodarki schroniskami innym instytucjom, jak Orbis, DST i Wczasy itp.

Po długich debatach i szeregu konferencji ustalono na posiedzeniu Prezydium PTT w Krakowie dnia 26.XI. 1949 uznać jako jedyne szybkie do zrealizowania rozwiązanie tej sprawy t,zw, uspołecznienie schronisk pod kierownictwem Dyr. Tur. Sud. PTT. w Jeleniej Górze jako pierwszego Okręgu gospodarczego nowego typu gospodarki schroniskowej. W następnym etapie postanowiono uspołecznić gospodarkę schroniskową w rejonie Tatr i Beskidów. Koncepcję dzierżawy schronisk postanowiono odrzucić jako formę nie dającą się pogodzić z socjalistyczną gospodarką w całokształcie zagadnień gospodarki Polski Ludowej oraz nie dającej możliwości koordynacji współpracy dla planowego masowego ruchu turystycznego mimo dość ważnej zalety tego systemu / przy finansowych możliwościach PTT/ mniejszych nakładów finansowych kosztów utrzymania oraz złożenia kłopotów w związku z niedoborami na barki dzierżawców. Motywy te jednak w stosunku do ludzi pełnych poświęcenia dla pionierskiej pracy w tej dziedzinie na Ziemiach Odzyskanych byłyby już samo przez się po części nienormalne, a z drugiej strony budziłyby obawę częstych zmian opiekunów schronisk, a w konsekwencji powolną dewastację obiektów. Forma gospodarki uspołecznionej wprowadzona została jako prowizorium z konieczności do czasu ustalenia formy na omawianej Radzie Turystycznej, po drugie sprawdzianem sił PTT jako organizacji turystycznej pod względem nowych zadań narzuconych przez rzeczywistość. Najważniejszym problemem w ruszeniu nowego systemu były środki finansowe, objęcie kilkunastu schronisk przed zimą i uruchomienie wymagało dużego nakładu finansowego. W zasadzie swojej każda tego rodzaju gospodarka - przedsiębiorstwo wymaga wkładu początkowego - kapitału obrotowego, a tym bardziej gospodarka takimi obiektami, które cechuje wywybitna sezonowość ze zdecydowanymi deficytami w przeciągu 5 - 6 miesięcy letnich pod warunkiem ładnego lata i ułatwień dla ruchu ze strony władz Ochrony Pogranicza. Kwestia zdobycia min. 5 milionów złotych / jak twierdzili średni pesymiści/ omal że nie obaliła całej koncepcji. Dyrekcja Turystyki Sudeckiej PTT po porozumieniu się z kierownikami schronisk zaproponowała półśrodek. Kierownicy schronisk doceniając cele takiej formy gospodarczej tak dla nich samych jako ludzi pracy, jak i dla samych

schronisk w związku z tym dla całej turystyki, postanowili oddać bezinteresownie całe swoje środki finansowe / w towarze i w gotówce/ jako pożyczkę długoterminową dla celów gospodarki schroniskowej, kierownictwo Dyr. Tur. Sud. zaś zobowiązało się przez zaangażowanie się dla obsługi kursów itp. /być może z chwilową szkodą dla turystów/ uzyskać tą drogą kapitał do obrotu w formie zaliczek od zakontraktowanych kursów oraz zmniejszyć koszta własne przez utrzymywanie minimalnej obsługi w niektórych schroniskach. Z dniem 1.X. 49. zostały przejęte protokolarnie ruchomości i majątek schronisk / z wyjątkiem Małej Łomnicy i Kwarcu/ a kierownicy zaangażowani na stałych pracowników Dyr. Tur. Sud. PTT. wraz z całym personelem. Od tej chwili formalnym pracodawcą jest Dyrekcja. Wprowadzono sprawozdawczość kasową z dokumentami i zaprowadzono centralną buchalterię. Rozpoczęto planową pracę i współpracę między schroniskami. Oczywiście, że drogą ewolucji zacieśnia się coraz bardziej system kontrolny. Z formalnych druków wprowadzono do końca roku książkę kasową z kwitami, raport dzienny obrotów, rachunki numerowane za noclegi - dalszy ciąg w planie 1950 r. Ustalono tymczasową siatkę płac od 8.000, - - 22.000 zł. miesięcznie, aż do czasu zawarcia umowy zbiorowej /pierwsza konferencja z przedstaw. Centr. Rady Zw. Zaw. już się odbyła/. Listy płac wypełnia się centralnie w Dyrekcji. Ubezpieczalnia Społeczna centralnie na jednym koncie /po likwidacji kont poszczególnych obiektów/ podobnie podatki od wynagrodzeń. Początki nowej gospodarki są oczywiście b. trudne. Późno zdobyta decyzja, małe środki finansowe, trudności w otrzymaniu potrzebnych zapasów /opał, ziemniaki, pasza dla bydła itp. podstawowych artykułów/. Trudności w b. kosztownym transporcie w doborze ludzi do pracy, dały możność tylko częściowego zaopatrzenia na zimę i pozwoliły na uruchomienie w 100% na zimę tylko 2-ch schronisk PTT."Samotni" i Hali Szrenickiej. Dało to możność przetrwania zimy, oraz możność minimalnego oparcia ilościowego dla turystów i innych.

Sam efekt uruchomienia takiego gigantu w stosunku do naszych możliwości, jak Hala Szrenicka z możliwością noclegów do 130 osób już w tej chwili przy dużym nakładzie pracy i pieniędzy, a mimo to niedużym deficycie w całości daje całkowitą pewność, że rok gospodarczy 1950 zamknie się bez niedoborów i dowodzi że gospodarka uspołeczniona w n/ schroniskach daje podstawy do optymizmu na przyszłość.

Sprawy Sudeckie w 1950 r.

Na terenie Sudetów w roku 1950 działały w terenie górskim trzy placówki organizacyjne PTT.

Dawna Dyrekcja Turystyki Sudeckiej PTT została połączona z Delegaturą P.T.Kraj. na Dolny Śląsk i od czerwca prowadzono agendy wspólnie. Niestety mimo wszystkich wysiłków na terenie Sudetów nie ustają trudności personalno-organizacyjne, które sprawiają tak Pol. Tow. Tatrzańskiemu jak i Pol. Tow. Krajoznawczemu poważne kłopoty.

W dziale robót obok bieżących remontów rozpoczęto duży remont instalacji w schronisku na Hali Szrenickiej, której niestety dotychczas nie ukończono. Ponadto został nam odebrany dotychczasowy budynek w centrum Jeleniej Góry i dom nasz turystyczny wraz z biurem został przeniesiony do dawnego Hotelu Przemysłowego tuż przy dworcu kolejowym.

Na terenie Wałbrzycha działał wspólnie z Oddziałem P.T. Kraj. nasz Oddział. Na tym terenie poza schroniskiem na Chełmcu i uruchomieniem Domu Turystycznego w Parku Sobieskiego w samym Wałbrzychu prowadzone były prace przede wszystkim przez P.T. Kraj.

Doskonale rozwija się nasz Oddział w Kłodzku, który dokonał wielu prac a zwłaszcza w dziale schroniskowym, gdzie w Dusznikach został uruchomiony dom turystyczny/" Pod Muflonem"/ a w chwili obecnej prowadzone są duże prace remontowe w jednym z obiektów w samym centrum Polanicy Zdroju, gdzie zostaje uruchomiony duży dom turystyczny. Oddział w Kłodzku prowadzi własną wytwórnię pocztówek, która mu daje podstawy finansowe do działalności, przy czym podkreślić należy wysoki poziom artystyczny tych pocztówek. Ponadto Oddział ma wytwórnię filmów przyrodniczo-turystycznych.

Akcja wycieczkowa dla świata pracy

Biuro PTT w Zakopanem prowadziło od kwietnia do listopada 1950 r. akcję wycieczkową pod hasłem "Poznajmy Tatry". Akcja ta była bezpłatna i korzystał z niej świat pracy z domów wczasowych, wycieczki zbiorowe z zakładów pracy i młodzież. Pod kierunkiem 15 naszych przewodników zorganizowano 360 wycieczek w których wzięło udział 11673 osób / w tym 5262 mężczyzn ,3586 kobiet i 2825 młodzieży/. Wycieczki objęły całe Tatry /nawet szczytowe partie/ i Pieniny - wraz z Muzeum Lenina i Muzeum Tatrzańskim. Liczne pogadanki na tematy przyrodnicze, literackie, zagadnień społecznych, turystyczne / wycieczkowanie, ratownictwo i organizacja/ ochrony przyrody dotyczące terenu Tatr i Podhala uzupełniały wiedzę uczestników o kraju. Akcja ta jest dużym sukcesem naszej placówki w Zakopanem. Ponadto przewodnicy nasi prowadzili szereg innych wycieczek, a przede wszystkim PBP "Orbis".-

Akcja Pokoju

Dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju Pol.Tow. Tatrzańskie podjęło akcję zatknięcia Sztandaru Pokoju na najwyższych szczytach gór Polski. Zatknięto je na Rysach w Tatrach /ekipa Klubu Wysokogórskiego/ na Babiej Górze w Beskidach / drużyna Oddziału Bielskiego/ i na Śnieżce w Sudetach /drużyna Oddziału Jeleniogórskiego/. Czynu pokojowego dokonano w wyjątkowo ciężkich warunkach śnieżno-pogodowych a akcja na Rysach należała do cięższych wypraw wysokogórskich w niesłychanie lawiniastym terenie. Czyn ten znalazł szerokie echo prasowe.

SKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE
Z a r z ą d   G ł ó w n y
Kraków, ul. Stalina 5.I.p.

B I L A N S

Zarządu Głównego P.T.T. na dzień 31.XII.1949.

...wa:

		zł.
Gotowka w P.K.O.		4.077.969,-
" wpł.w drodze P.K.O.		319.[illegible],-
Stemple skarbowe		5.[illegible],-
...nicy		899.[illegible],-
...działy i Koła P.T.T.		614.505,40
Wydawnictwa w Komisie /401/	1.648.840,-	
Ditto Muzeum Chałubińskiego	10.950,-	
Ditto Obce	26.715,-	1.686.505,-
...liczki na roboty w górach		3.505.406,-
...ieruchomości		5,-
...uchomości /inw.biurowy i biblioteczny/	128.645,-	
" /pomoce szkolne/	181.825,-	310.470,-
...pas farb do znakowania	358.[illegible],-	
" odznak PTT.	78.300,-	
" nalepek L.O.P.	22.[illegible],-	459.560,-
...tycypacje: za projekt.nalepki	3.000,-	
" za druk nalepek	18.[illegible],-	21.500,-
		11.900.025.40

P a s y w a :

...erzyciele	281.666,-
...działy i Koła P.T.T.	41.150,-
...dawnictwa w Komisie /401/	11.450,-
...datek od honor.autorsk.	14.[illegible]11,-
...tycypacje: składki członkowskie za 1950	282.400,-
...dwyżki z lat ubiegłych	8.144.074.40
...dwyżka za r.1949	3.124.474,-
	11.900.025.40

RACHUNEK WYNIKÓW:

...chody:

...wencje państwowe:		
za r.1948	/ 2.700.000,-/	2.284.878,-
" 1949 adm.i działł.	/38.593.340,-/	24.956.216,-
subw.specjaln. 32	/ 149.472,-/	
refundacji 1948	/ 8.020.411,-/	
...chody z subw.na remonty i bad.schr.	/49.463.223,-/	22.222.129,-
		49.463.223,-
...chody inne /Oddz.Kraków na bibl./		7.500,-
do przeniesienia		49.470.723,-

		zł.
z przeniesienia		4?.?70.723,-
Dochody własne /3.170.110,-/		
Wydawnictwa		225.?6?,-
Odznaki członk. PTT.		85.?3?,-
" GOT.		11?.9??,-
Ze sprzedaży [illegible]mobilu		19?.?37,-
Z [illegible] T.O.P.R.		13?.19?,-
Składki członkowskie		2.219.205,-
Bonifikaty otrzymane		985,-
		52.6??.833,-

Wydatki:

Roboty w górach:		
Budowa i remont schr. w 1948 r.	7.486.923,-	
Wydatki na T.O.P.R.	[illegible]	8.3??.???,-
Budowa i remonty schr. w 1949 r.		12.?3?.341,-
Znakowanie szlaków turyst.		186.923,-
Budowa i konserwacja ścieżek		3?1.255,-
[illegible]artostrady		5?.327,-
Filia C. Biura Zakopane - nierozl. rob. w gór. i działaln.		12.181.252,-
Dyr.Tur.Sud. " " "		3.?24.412,-
Subwencje i dotacje:		
Komisja Szkolenia Górskiego		91.750,-
T.O.P.R.		92?.?5?,-
Muzeum im. Chałubińskiego		1.?01.26?,-
Dworzec Tatrzański		9.?2?,-
Kursy taternickie w szałasach podkrukowskich		131.3??,-
Różne dotacje Zarz.Gł.		402.340,-
[illegible] dla sekcji narciarskich		350.000,-
Badania naukowe - jaskiń tatrzańskich		1.?35.???,-
" " różne		216.?35,-
Biblioteka PTT.		274.466,-
Studia terenowe		78.9?5,-
Wydawnictwa własne		2.21?.752,-
[illegible] nalepki [illegible]		61.?1?,-
Propaganda wydawn. [illegible]		8.?67,-
Zakupno: dom turyst. [illegible] Stolarczyka		50.???,-
za Halę [illegible] i Kondratową		23.192,-
Administracja ogólna: płace	1.953.762,-	
zasiłki rodz.	27.??5,-	
ubezp. społ.	[illegible]	2.?27.371,-
rzecz. przyb.biur.	6?.371,-	
czynsz, op.św.	82.?3?,-	
telef. i port.	155.8??,-	
k.p. dr.służb.	3?9.141,-	
różne	67.010,-	
koszty prawne	14.510,-	
podatki	10.506,-	
ubezp.od ognia	13.110,-	
opł.w P.K.O.	5.825,-	760.311,-
Nadwyżka dochodów za r.1949		3.124.474,-
		52.640.833,-

P L A N   P R A C Y

POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

na rok 1951.

Plan pracy P.T.T. na rok 1951 obejmuje szeroki wachlarz zagadnień całokształtu turystyki górskiej, poczynając od podstawowego szkolenia przodowników i przewodników turystyki ze świata pracy, obsługę ruchu masowego, szkolenie taternickie kadr Klubu Wysokogórskiego, ratownictwo górskie, akcję wydawniczą i propagandową, akcję odznaki górskiej, popieranie badań naukowych, muzealnictwo regionalne i biblioteki górskie aż do gospodarki terenowej tj. odbudowy i budowy schronisk i domów turystycznych, ich zagospodarowania i prowadzenia, i budowy szlaków turystycznych. Plan ten jest oparty na szczegółowym budżecie, przedłożonym swego czasu Min.Komunikacji jako władzy opiekuńczej, a zamykającym się bez inwestycji kwotą 2,610.000 zł. a ponadto w dziale zaopatrzenia schronisk w inwentarz i bieżące remonty 1,200.000 zł. oraz na uspołecznienie gospodarki schroniskowej 2,880.000 zł.

W poszczególnych działach plan pracy jest następujący:

A/ S z k o l e n i e .

Szkolenie powinno być przeprowadzone w kilku kierunkach i to etapami **kolejnymi** - od gór łatwiejszych /Beskidów i Sudetów/ do trudniejszych /Tatry/ zarówno na stopniu turystyki masowej, jak i wśród samych przodowników. Jako dział podstawowy wysuwa się w nim na pierwszy plan szkolenie przodowników turystyki masowej. Obejmuje ono na rok 1951 wykształcenie 1900 przodowników na 30 kursach przynajmniej 14 dniowych. Mimo pozornie dużej cyfry przeszkolonych w ten sposób ludzi - jest to zaledwie drobny początek - bo nie tylko każdy zakład pracy powinien mieć swojego przodownika /a większy zakład 2 lub więcej/, lecz także i teren powinien być należycie opsadzony przez miejscowych przodowników i przewodników każdej chwili gotowych do obsługi wycieczek masowych i domów wczasowych. Odpowiednia ilość na wysokim poziomie wyszkolonych opiekunów górskiej - specjalnie trudnej - turystyki masowej jest warunkiem zasadniczym jej rozwoju.

Plan szkolenia obejmuje również przeszkolenie narciarsko-turystyczne 150 przodowników, już wyszkolonych w chodzeniu letnim.

Szkolenie taternickie przewiduje przeszkolenie 100 osób na 3 kursach dziesięciodniowych - nie licząc kursów wstępnych teoretycznych i skałkowych, przeprowadzanych przez większe ośrodki miejskie, zwłaszcza krakowski.

W tej dziedzinie przewidujemy jako odrębny dział prowadzenie wycieczek pod hasłem "Poznajmy Tatry", które tak pięknie się rozwijają od 2 lat. Wczasowicze, przebywający na terenie Zakopanego i wycieczki tam zjeżdżające są bezpłatnie prowadzone przez naszych przewodników - i o ile w 1949 roku skorzystało z tej instytucji 4500 osób, a w 1950 12000 - to na rok 1951 przewidujemy obsługę conajmniej 20000 osób. Specjalne posterunki informacyjne w liczbie 6 w najważniejszych punktach Tatr uzupełnią te prace. Akcja "Poznajmy Tatry" powinna być rozszerzona jako analogiczna akcja na teren Sudetów i Beskidów - "Poznajmy Beskidy" - "Poznajmy Sudety".

B/ R a t o w n i c t w o .

Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe wyposażone w roku 1950 w nowy sprzęt dzięki hojnej dotacji Ob.Premiera - spełniać będzie swą ciężką służbę w miarę potrzeb - które oby

były jak najmniejsze. Tymczasem rok 1950 - w wyniku napływu nieprzeszkolonych turystów w Tatry był niestety nadzwyczej obfitujący w liczne wypadki i to wiele śmiertelnych. Osobny dział pracy stanowią dyżury zimowe przy trasach zjazdowych przy kolejkach górskich, gdzie wypadki mnożą się niestety z roku na rok i urastają do rozmiarów zagadnienia społecznego. Kilkaset osób rocznie /1950 rok ponad 600/ wytrąconych na kilka nieraz tygodni z życia społecznego i pracy zawodowej, ciężkie nieraz ok leczeni muszą w roku 1951 spowodować poważne zajęcie się tym problemem.

C/ W y d a w n i c t w a.

Przewidujemy wydanie następujących publikacyj:

1/ Rocznika "Wierchy", tom XX, za rok 1950. Tom ten winien być wydany koniecznie na wiosnę 1951 roku, skoro trudności finansowe w 1950 opóźniły jego wydanie we właściwym czasie.
Oprócz tego tomu, przewidujemy wydanie tomu następnego XXI, stanowiącego rocznik 1951, który winien ukazać się - w jesieni 1951 r.

2/ Kontynuację "Taternika" jako osobnego wydawnictwa o specyfice wysokogórskiej.

3/ "Informatora Turystycznego" związanego z nowym wydaniem Regulaminu G.O.T.

4/ Przewodnika po Sudetach w 2 tomach, przygotowanego już w zasadzie, a którego brak dla gór Ziem Zachodnich daje się niezmiernie odczuwać.

5/ Nowe poprawione wydanie Przewodnika po Beskidach - prof.K.Sosnowskiego, Część II.

6/ Monograficznego Przewodnika po Tatrach w opracowaniu W.Parynskiego.

7/ Popularnego przewodnika wycieczkowego dla Akcji Wypoczynku Świątecznego po terenach górskich woj.krakowskiego./jest gotow

8/ Książki o Himalajach już przygotowanej do druku, a będącej jedyną pełną relacją polskich osiągnięć himalajskich Klubu Wysokogórskiego.

D/ G ó r s k a O d z n a k a T u r y s t y c z n a.

Górska Odznaka Turystyczna - jak wykazał rok 1950 jest znakomitym środkiem popularyzacji gór i upowszechnienia turystyki. Jej dalszy rozrost w przyszłości i sięganie do coraz to szerszych mas jest naturalnym postulatem do wypełnienia w latach przyszłych.

Zamierzamy:

1/ Uruchomić akcję zdobywania G.O.T. w masowej skali przez młodzież szkolną zrzeszoną w S z k o l n y c h K l u b a c h S p o r t o w y c h. W związku z tym planujemy uruchomienie ogólnopolskiej konkurencji międzyszkolnej, której zasady już są opracowane.

2/ Zainteresować akcją G.O.T. młodzież zgrupowaną w Z.M.P.

3/ Wejść w jeszcze ściślejszy kontakt z F u n d u s z e m W c z a s ó w P r a c o w n i c z y c h, przeszkolić wśród referentów turystyki domów wczasowych przodowników G.O.T. i zdobywanie odznaki górskiej uczynić atrakcją dla wczasowiczów spędzających wczasy w górach.

4/ Związać A k c j ę W y p o c z y n k u Ś w i ą t e c z n e g o świata pracy z systematycznym zdobywaniem odznaki przez takie ułożenie cyklów wycieczek, aby ich suma umożliwiała spełnienie warunków przynajmniej G.O.T. małej w stopniu brązowym.

5/ Zainteresować akcją G.O.T. w jeszcze szerszym zakresie Oddziały W.O.P. stacjonujące na Podkarpaciu.

Przewidujemy, że akcja ta powinna przysporzyć nam w 1951 około 15 - 20000 odznak. W związku z tymi planami zamierzamy uzupełnić spis wycieczek punktowanych do Górskiej Odznaki Turystycznej - nie zmieniając głównych zrębów Regulaminu, który ogół odpowiada potrzebom masowego ruchu. Wobec wyczerpywania się już nakładu Regulaminu konieczne jest nowe jego wydanie, które opracowujemy.

E/ B a d a n i a   n a u k o w e .

Jak co roku zamierzamy popierać badania naukowe przyrodnicze na terenach gór Polski. Na pierwszy plan w chwili obecnej wysuwają się u nas prace Komisji Badań Jaskiniowych P.T.T., która swą żmudną pracą w ostatnich latach doprowadziła do cennych odkryć w tej dziedzinie. W roku 1951 zostanie udostępniona dla zwiedzających b.ciekawa Grota Mroźna w Dol.Kościeliskiej. Dalsze badania znalezisk prehistorycznych w Grocie Nagórny oraz dalsze próby przebicia się w głąb Groty Kalackiej uzupełniają plan pracy na rok 1951.

W związku z 300 letnią rocznicą największego ruchu ludowego na Podhalu Kostki Napierskiego, planujemy przeprowadzenie badań nad ruchami społecznymi w tym rejonie i poparcie ich naukowego opracowania. Jako wstęp do tej akcji poświęcamy w XX tomie "Wierchów" szereg źródłowych artykułów, omawiających to zagadnienie, traktując je jako zapoczątkowanie tych studiów. Specjalna wystawa ruchów społecznych na Podhalu organizowana przez Muzeum Tatrzańskie im.Chałubińskiego będzie ciekawym przeglądem tej kwestii. Wystawa ta zostanie urządzona w salach naszego "Dworca Tatrzańskiego" w Zakopanem. Wystawy o charakterze propagandowym i naukowym /jak fotograficzne, etnograficzne, ratownicze etc./ uzupełnia pracę w tej dziedzinie.

Popieranie i rozwój Muzeum Tatrzańskiego im.Chałubińskiego w Zakopanem, które jest naszą własnością - obecnie pod zarządem Min.Kultury i Sztuki - stanowi stałe nasze dążenie i troskę.

Piękna i jedyna w swoim rodzaju Biblioteka P.T.T. w Krakowie - zawierająca bezcenne zbiory z dziedziny publikacji górskich - będzie w dalszym ciągu prowadzona i rozszerzana.

Nowym jak dotychczas u nas nieznanym działem badań, są zapoczątkowane w 1949 r. studia nad ruchem turystycznym i frekwencją schroniskową.

Kontynuowanie studiów nad ruchem turystycznym w Beskidach, Tatrach i Sudetach w szczególności w schroniskach górskich jest podstawą planowania gospodarki turystycznej. Systematyczne badanie ruchu turystycznego w każdym schronisku z różnych punktów widzenia da niewątpliwie bardzo interesujące wnioski, niezbędne do planowania górskiego. Ośrodek badań, który założyliśmy przy Centr. Biurze wyrósł ze zrozumienia tej roli, lecz musi rozszerzyć się, aby mógł podołać zadaniom, które narzuca mu życie. Prace te zamierzamy w pełni kontynuować, rozszerzając zakres ilościowy badań oraz jakościową ocenę zjawisk związanych z ruchem turystycznym.

F/ A l p i n i z m .

Nawiązanie ścisłych kontaktów z alpinizmem radzieckim i umożliwienie naszym wysokogórcom wyjazdu w egzotyczne góry lodowcowe jest naszym stałym dążeniem od kilku lat i osiągnięcie tego celu stawiamy sobie na rok 1951. Bliskie kontakty z bratnimi orga-

załami wysokogórców czeskich i słowackich będą nadal utrzymane. O sprawach szkoleniowych w dziedzinie alpinizmu mówiliśmy wyżej.

G/. Gospodarka terenowa.

Gospodarka terenowa obejmuje kilka odrębnych dziedzin a to - dalsza odbudowa zniszczonych obiektów w czasie okupacji hitlerowskiej, oraz remonty bieżące /większe i mniejsze/, zaopatrzenie obiektów turystycznych w inwentarz, uspołecznienie gospodarki schroniskowej i wreszcie sprawy szlaków turystycznych. - Każdy z tych działów stanowi poważne zagadnienie.

1/ W roku 1951 planujemy dokończenie odbudowy schroniska w Dol.Pięciu Stawów w Tatrach, oraz rozpoczęcie budowy wielkiego domu turystycznego w Zakopanem. Dziesiątki większych i mniejszych remontów bieżących będą prowadzone w miarę uzgodnienia tych planów z planem inwestycyjnym turystycznym, który jest jeszcze w przeróbce.

2/ Zaopatrzenie schronisk w inwentarze zwłaszcza noclegowe jest palącą koniecznością. Brak jest zarówno łóżek, materacy, poduszek i koców - a jeszcze więcej pościeli, bez której mowy niema o higienie wymaga gwałtownie zaradzenia złu.

3/ Najpoważniejszym zagadnieniem jest sprawa uspołecznienia gospodarki schroniskowej. Wymaga ona gruntownego przygotowania planów finansowych i gospodarki materiałem ludzkim i jest bardzo kosztowna. Nie możemy dopuścić do powtórzenia się błędów popełnionych na terenie Sudetów, gdzie zbyt pospieszne przeprowadzenie tej akcji naraziło nas na poważne trudności. To też na terenie tatrzańskim i beskidzkim będziemy czynili to - począwszy od 1951 r. etapami. Sprawa dzierżawców schronisk zwłaszcza mniejszych - musi znaleźć swe rozwiązanie przez umożliwienie im prowadzenia obiektów w dalszym ciągu - gdyż objęcie wszystkiego akcją uspołecznienia jest niemożliwe, zwłaszcza w specyficznie trudnym terenie górskim, a do zamknięcia ich nie możemy dopuścić.

4/ W roku 1951 przewidujemy dalsze uzupełnianie sieci szlaków w Beskidach i przede wszystkim w Sudetach, gdzie znakowanie posiada zasadnicze braki tak w wykonaniu technicznym tam, gdzie je przeprowadzono jak również brak znakowania mimo, że Centr.Biuro przygotowało projekt sieci szlaków dla Sudetów. Ponieważ techniczne wykonanie znakowania wymaga dużej znajomości gór i umiejętności, przeto - zwłaszcza w Sudetach musimy wyszkolić ekipy znakarzy z pośród młodzieży, które pod kierownictwem doświadczonych znawców terenu przeprowadzą prace znakarskie. Zdawanie się bowiem na pracę ludzi przygodnie werbowanych do pracy, - nie gwarantuje szybkiej i sprawnej pracy i dlatego posiadanie wogóle stałej ekipy znakarzy, którą możnaby każdej chwili posyłać w teren dla usuwania zauważonych braków, - jest warunkiem, od którego zależy stała opieka nad szlakami. Stąd wniosek, że musimy przeszkolić około 45-50 ludzi, młodych Z M Powców, którzy na każde zawołanie stanowić będą ekipy robocze, współzawodniczące ze sobą pod względem ilości i jakości pracy znakarskiej. Referat szlaków górskich podejmuje tę inicjatywę i zobowiązuje się ją wykonać w ciągu przyszłego roku.

Uzupełnienia sieci szlaków muszą dotyczyć:

a/. wykonania szlaku głównego w Karkonoszach oraz sieci szlaków dojściowych,

b/ wykonania uzupełnień w rejonie Beskidu Wyspowego i rejonu wsch. Gorców oraz Podkarpacia,
c/ wykonania wariantu szlaku głównego podkarpackiego,
d/ wykonania sieci szlaków na wschód od Krynicy i [illegible] poprzez sieć szlaków rejonu Zachodnich Bieszczadów,
e/ dalsza poprawa szlaków już wyznakowanych, i rozmieszczenie tabliczek orientacyjnych,
f/ przystosowania szlaków letnich do potrzeb narciarskich.